



RELACJE NORWEGII Z USA I FR W ŚWIETLE NOWYCH WYZWAŃ NA PÓŁNOCNEJ FLANCIE NATO

Józef DOMAGALSKI

emerytowany dyplomata, pracujący m.in. w Ambasadach RP
w Sztokholmie i w Oslo

Streszczenie

Celem artykułu jest analiza polityki bezpieczeństwa Norwegii, jej priorytetów, uwarunkowań i zagrożeń w związku z szybko zmieniającą się sytuacją międzynarodową w obszarze euroatlantyckim. Autor stawia kwestię jakie są implikacje sąsiedztwa Norwegii z Rosją i jak interesy gospodarcze Norwegii w Arktyce są zdeterminowane względami jej polityki bezpieczeństwa.

Ważną kwestią jest, jaką rolę Norwegia odgrywa w polityce USA na północnej flancie Sojuszu.

Punktem wyjścia analizy międzynarodowej pozycji Norwegii i jej roli w obszarze bezpieczeństwa jest wybór Jensa Stoltenberga na sekretarza generalnego NATO.

Autor ocenia politykę arktyczną Norwegii i wskazuje, że Arktyka jest i może być miejscem współpracy, konkurencji i konfliktu interesów. W jego opinii, wpływ Norwegii na politykę międzynarodową wynika także z jej pozycji jako eksportera na rynku energetycznym i z jej przynależności do ekskluzywnego klubu państw przybrzeżnych Arktyki.

Autor wysuwa wniosek, że pozycja Norwegii w NATO będzie wzrastać przede wszystkim z powodu wzrostu ekonomicznego i politycznego znaczenia Arktyki, jak też ze względu na jej pozycję jako państwa flankowego Sojuszu, posiadającego wspólną granicę lądową z Rosją.

Słowa kluczowe – NATO, Norwegia, Federacja Rosyjska.

Norweg nowym sekretarzem generalnym NATO

Wybór Jensa Stoltenberga, byłego premiera rządu Norwegii, na funkcję sekretarza generalnego NATO, każe zwrócić uwagę na pozycję i rolę Norwegii nie tylko w Pakcie Północnoatlantyckim, ale także na znaczenie tego kraju w polityce międzynarodowej. Zauważmy, że obecnie po objęciu w 2010 r. funkcji sekretarza generalnego Rady Europy przez innego, byłego norweskiego premiera T. Jaglanda, Norwegowie będą kierować dwoma ważnymi organizacjami międzynarodowymi w obszarze euroatlantyckim. Jensowi Stoltenbergowi przychodzi obejmować funkcję w zasadniczo odmiennej sytuacji międzynarodowej, kiedy polityka przybliżania Rosji do struktur zachodnich i traktowa-

nia jej przez NATO jako partnera, po aneksji Krymu i eskalacji konfliktu na Ukrainie, ostatecznie zawiodła. Alexander Vershbow, zastępca sekretarza generalnego Sojuszu, dał do zrozumienia w niedawnej wypowiedzi, że NATO zostało zmuszone traktować Rosję bardziej jako wroga niż partnera¹.

Sojusz Północnoatlantycki został postawiony przed wyzwaniem zachowania zdolności do reakcji pozostającej we właściwej proporcji do skali naruszenia prawa i ładu międzynarodowego przez mocarstwo jądrowe i stałego członka RB ONZ. NATO utrzymywało intensywny dialog polityczny i rozwinęło współpracę z Rosją w wielu obszarach, m.in. na kanwie wojny z terroryzmem.

Na spójność Sojuszu negatywnie mogą oddziaływać partykularne interesy w stosunkach z FR niektórych, europejskich członków NATO, co w konsekwencji może grozić trudnymi do przewidzenia zmianami w układzie sił w Europie i na świecie.

Przedmiotem rozważań będą zatem następujące kwestie:

– Analiza pozycji Norwegii na arenie międzynarodowej z punktu widzenia jej polityki bezpieczeństwa. Opiera się ona z jednej strony na członkostwie w NATO i partnerstwie strategicznym z USA oraz bliskiej współpracy z UE, a z drugiej zderzona jest sąsiedztwem i wspólnotą interesów z Rosją, zwłaszcza na Dalekiej Północy i w Arktyce.

– Analiza priorytetów Norwegii w NATO i relacji bilateralnych z USA. Norwegia konsekwentnie opowiadała się z jednej strony za wzmocnieniem NATO, z drugiej natomiast należała do zwolenników opcji rozwijania relacji Sojuszu i świata zachodniego z FR i przyciągania jej do obszaru euroatlantyckiego, stawiając na stopniowe zmiany w Rosji w kierunku demokratyzacji jej systemu politycznego.

– Implikacje sąsiedztwa Norwegii z Rosją w kontekście wzrostu znaczenia Arktyki w polityce międzynarodowej w obszarze bezpieczeństwa.

Kluczowe staje się pytanie, jak obecnie, po interwencji Rosji w Gruzji, aneksji Krymu, agresywnej polityce wobec Ukrainy², ewidentnym naruszeniu prawa międzynarodowego i zasad stosunków międzynarodowych, określonych m.in. w dokumentach ONZ i OBWE, będą układać się stosunki bilateralne Norwegii z Rosją. Ważne staje się, jak Norwegia będzie obecnie synchronizować swoje interesy gospodarcze i polityczne na Dalekiej Północy, w tym w relacjach z Federacją Rosyjską, z priorytetami i wymogami polityki bezpieczeństwa.

Doświadczenia Norwegii, kraju o unikalnej pozycji geopolitycznej i gospodarczej, z relacji i współpracy z Rosją, a zwłaszcza wnioski i korekty wprowadzane do norweskiej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa pod wpływem tych doświadczeń mogą być interesujące m.in. z punktu widzenia polskiej strategii bezpieczeństwa, a także wypracowywania wspólnej polityki Sojuszu. Dążenie Norwegii do zwiększenia obecności NATO na Dalekiej Północy może być konkurencyjne wobec starań

¹ RT News przytacza 1.05.2014 wypowiedź A. Vershbowa za Associated Press w informacji pt. NATO's second-in-command says Russia is now an enemy www.rt.com/usa/156204-nato-vershbow-russia-adversary.

² W kontekście propagandy rosyjskiej i uzasadniania aneksji Krymu wynikiem nielegalnego referendum zasadne staje się pytanie, dlaczego Rosja odmawiała prawa do wyboru własnej drogi np. Czeczenom.

Polski o wzmocnienie infrastruktury Sojuszu w regionie Europy Środkowo-Wschodniej, ale możliwa jest także wspólnota interesów państw flankowych NATO.

Nie przeceniając wpływu SG NATO na politykę Sojuszu, można dostrzec przesłanki wskazujące, że pozycja nowego sekretarza generalnego może być zdecydowanie silniejsza w porównaniu do dotychczasowego szefa Sojuszu. Przede wszystkim ze względu na rolę Norwegii na północnej flance NATO, aktywność, prestiż i dobre relacje Oslo z najważniejszymi aktorami sceny międzynarodowej³, jak też dobre relacje z Rosją, w tym osobiste relacje z jej przywódcami, i z uwagi na swego rodzaju „norweską technologię” pragmatyzmu w stosunkach z Rosją. Szczególne związki Norwegii z USA mogą natomiast skutkować dużą zbieżnością interesów obu krajów w NATO.

Jens Stoltenberg będzie pierwszym sekretarzem generalnym NATO pochodzącym z kraju graniczącego z Rosją⁴. Po objęciu funkcji Jens Stoltenberg będzie współkształtował i reprezentował politykę całego Sojuszu Północnoatlantyckiego. Niemniej jednak niezmiernie interesujące jest, jak historia relacji Norwegii z Rosją i jego osobiste doświadczenia jako premiera norweskiego rządu z kontaktów i współpracy z wielkim sąsiadem będą rzutować na jego wizję polityki NATO wobec Rosji⁵.

Jens Stoltenberg kierował rządem norweskim nieprzerwanie od 2005 roku do 2013 roku oraz w latach 2000–2001, czyli w okresie kiedy relacje Sojuszu Północnoatlantyckiego z Rosją uległy znaczącej poprawie, najpierw na kanwie współpracy w wojnie z terroryzmem, a następnie w rezultacie polityki resetu prezydenta Obamy⁶. Nowe otwarcie prezydenta USA wobec Rosji zostało przyjęte przez Norwegię niemal z entuzjazmem, gdyż otwierało ono szerzej możliwości mniej skrepowanego rozwijania także bilateralnej współpracy norwesko-rosyjskiej na Dalekiej Północy i w Arktyce⁷. Spektakularnym sukcesem norweskiej polityki i osobiście premiera J. Stoltenberga było osiągnięcie w 2011 roku porozumienia z Rosją o delimitacji granicy na Morzu Barentsa, co ostatecznie zamknęło, po 40 latach negocjacji, kwestię sporną w relacjach norwesko-rosyjskich.

³ Z wyjątkiem Chin, które praktycznie zamroziły stosunki z Norwegią po przyznaniu Liu Xiaobo Pokojowej Nagrody Nobla w 2010 r., i mimo intensywnych wysiłków norweskiej dyplomacji, jak dotychczas, postęp w przywracaniu poprzedniego stanu stosunków dwustronnych jest nieznaczny.

⁴ Minister SZ Norwegii B. Brende w sprawozdaniu na temat polityki zagranicznej zauważył, że granica z Norwegią jest najbardziej pokojową granicą z Rosją. www.regjeringen.no/Utenriksdepartementet/Aktuelt/Taler_og_artikel/Utenriksminister_Børge_Brende/Utenrikspolitisk_redogørelse_for_Stortinget_25.03.2014_r.

⁵ Prezydent Putin z dużym zadowoleniem przyjął wybór J. Stoltenberga na SG NATO, podkreślając osobiste relacje łączące go z b. premierem Norwegii. vide www.rferl.org, Radio Free Europe Radio Liberty z 19.04.2014 w informacji „Putin Welcomes New NATO Chief, Hopes for Better Ties”.

⁶ J. Stoltenberg uważany jest za polityka dążącego konsekwentnie do kompromisu, czego dowodzi m.in. jego sposób kierowania rządem koalicyjnym podczas dwóch kadencji.

⁷ Minister SZ J. Gahr Støre w artykule w „Aftenposten” z 15.02.2011 pt. *Norwegia w NATO* przypomina zmianę stosunku NATO do współpracy z Rosją na szczycie Sojuszu w Lizbonie w 2010 r., w porównaniu do klimatu panującego jeszcze na szczycie w Bukareszcie, i wyraża zadowolenie z większego zainteresowania Sojuszu obszarami północnymi. vide www.regjeringen.no/nb/dep/ud/aktuelt/taler_artikler/utenriksministeren.2011/.

Pozycja i znaczenie Norwegii w Sojuszu Północnoatlantyckim

W okresie rządów Jensa Stoltenberga pozycja Norwegii na arenie międzynarodowej niewątpliwie umocniła się, co wynika z jednej strony z rozbudowy jej potencjału finansowego⁸ i gospodarczego, głównie w obszarze energetycznym, ale również z przemysłanej i aktywnej polityki zagranicznej. Czynniki te powodują, że realny wpływ tego kraju na bieg wydarzeń w Europie i świecie jest znacząco większy, niż mogłoby to wynikać z jego stosunkowo niewielkiej skali⁹.

Wzrasta również pozycja Norwegii w obszarze bezpieczeństwa. Niezależnie bowiem od obecnej sytuacji napięcia w Europie Środkowo-Wschodniej w związku z kryzysem ukraińskim, przewidywać można, że w dłuższej perspektywie żywotne interesy USA i innych ważnych aktorów sceny międzynarodowej rozgrywać się będą nadal na Bliskim Wschodzie i w Arktyce, czyli na południowej i północnej flance NATO, co powodować będzie wzrost znaczenia Turcji i Norwegii dla polityki amerykańskiej.

Władze w Oslo w okresie prac nad nową koncepcją strategiczną NATO należały do największych orędowników wzmocnienia Sojuszu, zwiększania odpowiedzialności i wkładu krajów europejskich do wspólnej obrony i „powrotu” Sojuszu do statutowych zadań¹⁰. Choć Norwegia konsekwentnie opowiadała się za koncentracją NATO na obronie własnego terytorium, niezależnie od znaczącego udziału w interwencji Sojuszu w Afganistanie, bez wahania wzięła udział także w operacji libijskiej, co według niektórych komentatorów miało przesądzający wpływ na wybór J. Stoltenberga na funkcję SG NATO¹¹.

Rola relacji z USA w polityce bezpieczeństwa Norwegii

W porównaniu z krytycznym stosunkiem Norwegii do interwencji USA i niektórych sojuszników w Iraku, zaangażowanie Oslo w operacjach afgańskiej i libijskiej wskazuje na istotną zmianę w polityce bezpieczeństwa Norwegii. Po okresie sceptycyzmu wobec polityki administracji prezydenta J.W. Busha relacje Norwegii z USA nabrały przyspieszonego tempa.

⁸ Wartość norweskiego funduszu olejowego przekroczyła wiosną 2014 r. pułap 5400 mld NOK.

⁹ Norwegia w odróżnieniu od wielu europejskich członków NATO systematycznie zwiększa budżet na cele obronne i jest obecnie na trzecim miejscu, po USA i Wielkiej Brytanii, pod względem wydatków na obronę per capita.

¹⁰ Minister obrony Norwegii I. Eriksen Søreide 29.04.2014 w wystąpieniu podczas wizyty w Londynie opowiedziała się za reinwestycją w NATO partnerstwa transatlantyckiego, wezwała Europejczyków do zwiększenia udziału we wspólnej obronie i wskazała na potrzebę silnego, zdolnego do działania Sojuszu. www.regjeringen.no/Forsvarsdepartementet/Aktuelt/Ministerens_taler_og_artikler/Speech_at_Chattam_Hause, London: Norway, NATO and the Crisis in Ukraine.

¹¹ Vide www.norwaytoday.info - w informacji z 25.03.2014 pt. *Researcher: Stoltenber's Libya management was crucial* przytacza opinię J. Ringsmose z Duńskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych.

Norwegia dostrzega, że proces stopniowego zmniejszania militarnego zaangażowania USA w Europie, który może ulec zarówno przyspieszeniu, jak i wyhamowaniu, w zależności od rozwoju sytuacji międzynarodowej, na dłuższą metę jest jednak nieuchronny. Niewykluczone, że już na kolejnym szczycie NATO Waszyngton zdecydowanie postawi kwestię zwiększenia wydatków na obronę przez europejskich członków Sojuszu. Spotka się to z pewnością z poparciem Norwegów, którzy niezależnie od oparcia swojej strategii polityki bezpieczeństwa na Sojuszu Północnoatlantyckim aktywnie rozwijają bilateralną współpracę z USA, w szczególności w przemyśle zbrojeniowym¹².

Charakterystyczne jest, że Norwegia, posiadając, podobnie jak Polska, Turcja i kraje bałtyckie, granicę lądową, ale także morską z Rosją, nie zabiega o stałe stacjonowanie na jej terytorium jednostek amerykańskich i innych krajów NATO. Jest natomiast żywo zainteresowana i intensywnie dąży do wykorzystywania jej specyficznych możliwości do organizacji ćwiczeń i treningów, zwłaszcza w warunkach zimowych, przez siły Sojuszu. W ocenie Norwegii, militarna obecność NATO w Arktyce jest warunkiem wstępnym rozwijania współpracy Norwegii z Rosją, a rola stabilizacyjna Sojuszu wzrasta wraz z rozwojem gospodarczej aktywności na tym obszarze¹³.

Norwescy strategowie, podejmując przed kilkoma laty radykalną reformę własnych sił zbrojnych w kierunku modernizacji, położenia nacisku na obronę powietrzną i morską, zwiększenia mobilności i dyslokacji jednostek i centrów dowodzenia w kierunku terytoriów północnych, postawili na wypracowanie własnej, „arktycznej” specjalizacji w ramach Sojuszu. Strategia ta zakłada zdolność do monitorowania olbrzymich obszarów lądowych i morskich i szybkiej reakcji, do czego konieczne są bardziej zaawansowane środki techniczne niż stacjonujące na miejscu duże jednostki¹⁴.

Dla podstaw tej strategii nie bez znaczenia jest także przekonanie norweskich kręgów decyzyjnych, aczkolwiek nieformułowane wprost i jednoznacznie, że stacjonowanie obcych wojsk, nawet sojuszniczych, może rodzić określone implikacje,

¹² Norwegia rozwija również aktywnie współpracę w obszarze bezpieczeństwa, *Smart defence* i przemysłów zbrojeniowych z Wielką Brytanią. Co do współpracy z Amerykanami sekretarz stanu w norweskim Ministerstwie Obrony R. Ingebrigtsen mówiąc na norwesko-brytyjskim seminarium dot. przemysłu obronnego w Oslo 25.04.2012 r. o nowych samolotach bojowych i znaczeniu współpracy przemysłowej z USA podkreślił, że „...amerykańskie drzwi dla wzajemnej współpracy na polu przemysłowym muszą pozostać otwarte dla norweskiego biznesu”. vide www.Government.no/Ministry of Defence/What's new/Seeches and articles/by..0t../Norwegian-British defence and security seminar.

¹³ Norwegia, w przeciwieństwie do Kanady, opowiada się zdecydowanie za aktywnością NATO na Dalekiej Północy. Wiceminister obrony Norwegii R. Ingebrigtsen, w wystąpieniu w Kanadzie wskazywał, że w rozmowach z Rosjanami bardzo wyraźnie akcentował prawo Norwegii i NATO do ćwiczeń na całym terytorium Sojuszu. Niemniej jednak podkreślał też, że włączanie Rosji do wspólnych działań w regionie Europy Północnej pomogłoby odrzucić negatywną retorykę Rosjan, że ewent. obecność sił NATO w Norwegii stanowi zagrożenie dla Rosji.

¹⁴ Szerzej na ten temat w wystąpieniu ministra obrony E. Barth Eide pt. *Norsk sikkerhes-og forsvarspolitik - utvikling og trender* na seminarium 21.09.2012, vide www.regjeringen.no/Dokumentarkiv/Tidligere forsvarsminister.../Taler og artikler av tidligere forsvarsminister Espen Barth Eide.

naruszać subiektywnie poczucie narodowej suwerenności i pozostawać w dysonansie do współczesnego etapu rozwoju stosunków międzynarodowych.

Oczekiwania Norwegii wobec USA i innych sojuszników wynikają z realistycznej oceny polityki amerykańskiej, jej zamierzeń i możliwości. Deklaracja prezydenta Obamy podczas wizyty w Warszawie 3 czerwca 2014 r. i określenie celów przeznaczenia 1 mld USD na wsparcie obrony krajów Europy Środkowo-Wschodniej potwierdza, że logika polityki amerykańskiej wobec Europy, nawet w sytuacji ekspansywnych działań Rosji, nie przewiduje przesunięcia jednostek amerykańskich z Niemiec bardziej na Wschód, natomiast akcentuje zwiększenie wspólnych ćwiczeń i innych aktywności militarnych, czyli de facto kierunku preferowanego od pewnego czasu w relacjach amerykańsko-norweskich¹⁵.

Czy mamy zatem do czynienia z faktycznym wycofywaniem się Stanów Zjednoczonych z Europy, czy raczej z próbą Waszyngtonu nakłonienia stolic europejskich do większych nakładów i wzięcia na siebie większej odpowiedzialności za obronę swoich terytoriów. Wydaje się, że oba te procesy dzieją się równolegle. Wspólnota interesów norwesko-amerykańskich polega na tym, że niezależnie od coraz większej koncentracji uwagi administracji amerykańskiej na innych rejonach świata, zwłaszcza w obszarze Pacyfiku¹⁶, więzi transatlantyckie pozostaną dla USA podstawą dla zapewnienia stabilności wpływów amerykańskich w newralgicznych obszarach kontynentu europejskiego, do których z pewnością należy zaliczyć Arktykę. W przypadku bowiem przekształcania się, bądź dryfowania NATO bardziej w kierunku sojuszu politycznego niż militarnego, czego nie można zupełnie wykluczyć, biorąc pod uwagę często rozbieżne interesy poszczególnych, europejskich członków Sojuszu, bliskie związki i wspólnota interesów z USA nabierają dla Norwegii szczególnie ważnego znaczenia.

Dlatego polityka bezpieczeństwa Norwegii ukierunkowana jest obecnie na wielotorowe działania¹⁷. Niezależnie od wzmacniania NATO i jego zdolności obronnych jako całości, Oslo inicjuje i wspiera różne projekty specjalistyczne, jak Collective Defence, Smart Defence, Crisis Response Operations, czy subregionalne w ramach Sojuszu, takie jak Northern Group, North Sea Strategy, Framework Nations Concept, NORDEFSCO, a także promuje i proponuje norweskie terytorium na organizację ćwiczeń i treningów militarnych, takich jak Cold Response w 2014 i High Visibility

¹⁵ Na uwagę zasługuje, że do spotkania prezydenta Obamy z przywódcami regionu Europy Środkowo-Wschodniej w Warszawie w dniu 3 czerwca 2014 dołączył, obok ministra SZ Szwecji, także minister SZ Norwegii.

¹⁶ Vide artykuł Stanisława Czesława Kozłowskiego pt. *Partnerstwo Transpacyficzne - prymat logiki korzyści gospodarczych czy imperatywów strategicznych* „Sprawy Międzynarodowe” nr 3/2013.

¹⁷ W 2012 rząd norweski opublikował nowy, długoterminowy Plan Obrony, w którym potwierdzono zamiar zakupu 52 samolotów F 35. Główne założenia tego planu to: pobór ma pozostać bazą sił zbrojnych, aczkolwiek ma wzrastać udział żołnierzy zawodowych; przewiduje wzrost siły i mobilności armii o 3 bataliony; obrona cywilna ma pozostać na dotychczasowym poziomie; w siłach powietrznych zakup samolotów zostanie skorelowany z dostosowaniem infrastruktury baz i ich dyslokacji. Nową bazą ma być Oerland, a baza w Evenes, gdzie będą stacjonować samoloty szybkiego reagowania (Quick Reaction Alert), ma być przystosowana do rozlokowania zarówno własnych, jak sojusznicznych samolotów.

Exercise w 2018 r. Działania te, podejmowane od dawna przez rząd Jensa Stoltenberga i kontynuowane obecnie przez premier Ernę Solberg, mają na celu uchronienie Norwegii przed pozostaniem bez zaplecza i wsparcia wobec Rosji w przypadku niekorzystnego rozwoju sytuacji międzynarodowej i rozbieżności w samym NATO. Równolegle Oslo przykłada dużą wagę do przeciwstawiania się tendencjom, które mogłyby prowadzić do powolnej erozji Sojuszu.

Przy założeniu, że obecność USA w Europie będzie w coraz większym stopniu polegać raczej na instalacji i nadzorowaniu zaawansowanych technologicznie systemów monitoringu i obrony, i wsparciu, a nie zastępowaniu europejskich sił Sojuszu, Norwegia przystosowuje się aktywnie do zmieniających się uwarunkowań. Nasuwa się wniosek, że Norwegia zabiega, aby za cenę przejścia samodzielnie większej odpowiedzialności za północną flankę Sojuszu i zabezpieczenia tam także interesów USA, móc korzystać w zamian z dostępu do zaawansowanych technologii amerykańskich i rozwijać własny przemysł zbrojeniowy w ścisłej kooperacji z Amerykanami. Podtrzymanie decyzji o zakupie nowej generacji myśliwców strategicznych F-35, mimo opóźnień i radykalnego wzrostu kosztów, potwierdza konsekwentne dążenie Norwegii do realizacji tego kierunku w polityce bezpieczeństwa.

Wymiar bezpieczeństwa we współpracy nordyckiej i regionalnej

Norwegia przeciwstawia się poglądom jakoby współpraca nordycka miała być czymś w rodzaju mini-NATO na Północy. Uważa, że jest ona ważnym i pożądanym suplementem, natomiast nie jest żadną alternatywą dla członkostwa Norwegii w Sojuszu Północnoatlantyckim, który jako jedyny jest w stanie zapewnić Norwegii skuteczne odstraszenie, stabilność i bezpieczeństwo w nieprzewidywalnym świecie.

Niemniej jednak na szczególną uwagę zasługuje lansowana w ostatnich latach przez Norwegów, we współpracy z Brytyjczykami, koncepcja tzw. Northern Group, do której, obok państw nordyckich i bałtyckich, włączone zostały Wielka Brytania, Niemcy, Niderlandy, Belgia i Polska. Struktura ta funkcjonuje, jak dotychczas, jako nieformalne forum dyskusji o współpracy w ramach NATO. Nie należy jednak wykluczać, że jest ona swego rodzaju pierwszą próbą poszukiwań alternatywnych rozwiązań w polityce bezpieczeństwa na wypadek pogłębiania się podziałów wśród sojuszników w Sojuszu Północnoatlantyckim w odniesieniu do nowych wyzwań¹⁸. Egzemplifikacją takich tendencji mogą być obecne różnice w podejściu poszczególnych partnerów do Rosji w związku z kryzysem ukraińskim.

¹⁸ Na uwagę zasługuje w tym kontekście wystąpienie ministra obrony Norwegii, E. Barth Eide na seminarium w Oslo 4.09.2012 r., w którym przestrzega przed postawą krótkowzroczności w ramach NATO, skutkami nadmiernych oszczędności w wydatkach niektórych krajów na obronę i nawołuje do utrzymania dotychczasowego charakteru sojuszu obronnego. Jednocześnie jednak wskazuje, że najważniejsze zadania są do wykonania w kraju, czyli modernizacja własnych sił zbrojnych, zwłaszcza lotnictwa i marynarki. vide [www.regjeringen.no/Forsvarsdepartementet/Aktuelt/Taler og artikler/Ministerens taler og artikler/.../ En effektivitetsorientert kultur - et smartere forsvar](http://www.regjeringen.no/Forsvarsdepartementet/Aktuelt/Taler%20og%20artikler/Ministerens%20taler%20og%20artikler/.../En%20effektivitetsorientert%20kultur%20-%20et%20smartere%20forsvar).

Northern Group jest kolejną inicjatywą norweską w obszarze bezpieczeństwa w regionie Północnej Europy, po inicjatywie pogłębionej współpracy państw nordyckich, zaproponowanej w tzw. raporcie Thorvalda Stoltenberga¹⁹. Przedstawienie postulatów, obejmujących sferę bezpieczeństwa i wprowadzanie w życie wniosków tego raportu, a zwłaszcza propozycji nr 11 Military cooperation on transport, medical services, education, materiel and exercise ranges i nr 13 Nordic declaration of solidarity, stanowiło zasadniczy wyłom w dotychczasowej współpracy nordyckiej, która do tego czasu faktycznie wyłączała politykę zagraniczną i bezpieczeństwa z obszaru działania Nordyckiej Rady Ministrów i Rady Nordyckiej. Biorąc pod uwagę bliskie relacje Norwegii z USA w sferze bezpieczeństwa, nie sposób nie zakładać, że inicjatywa ta była konsultowana z Amerykanami i cieszy się ich wsparciem²⁰.

Wzmocniona współpraca Norwegii z nordyckimi sąsiadami: Szwecją i Finlandią odbywa się w ramach NORDEFKO, ustanowionej w 2009 r., i ma miejsce zarówno w ramach operacji kierowanych przez NATO (ISAF), jak też nordyckiej grupy wsparcia²¹ wchodzącej w skład sił interwencyjnych UE oraz przedsięwzięć regionalnych, jak ćwiczenia sił powietrznych Norwegii i Danii, członków NATO z siłami powietrznymi Szwecji i Finlandii, co m.in. zaowocowało podczas operacji libijskiej. W ocenie Norwegów, NORDEFKO i Northern Group winny się wzajemnie uzupełniać, a nie być traktowane alternatywnie, gdyż regionalne struktury nie tylko nie pomniejszają roli samego NATO, a wręcz przeciwnie – poprawiają jego zdolności i operacyjność.

W 2010 r. została zawarta umowa o nordyckiej współpracy w dziedzinie bezpieczeństwa, która umożliwi wymianę informacji kwalifikowanych, reguluje prawa pochodzenia we współpracy badawczo-rozwojowej, upraszcza procedury przekraczania granic przez personel i sprzęt wojskowy. W 2010 r. weszła również w życie umowa o wymianie oficerów sztabowych pomiędzy krajami nordyckimi. Do priorytetowych obszarów współpracy nordyckiej zalicza się wspólne rozwiązania logistyczne oraz współpracę przemysłów obronnych²².

Kryzys finansowy i gospodarczy lat 2008–2013, problemy strefy Euro, załamanie gospodarcze krajów południowej Europy mogą mieć dalekosiężne skutki w obszarze bezpieczeństwa i spójności nie tylko Unii Europejskiej, strefy Euro, ale także

¹⁹ Thorvald Stoltenberg, b.minister obrony i SZ Norwegii, ojciec Jensa Stoltenberga, autor raportu pt. *Nordic Cooperation on Foreign and Security Policy*, przedstawionego na nadzwyczajnym spotkaniu nordyckich ministrów SZ w Oslo 9.02.2009, przygotowanego na zlecenie tychże ministrów z czerwca 2008. Inicjatywa ta została poprzedzona pracami studyjnymi, podjętymi w Norwegii i Szwecji już w 2007 r. nad możliwościami współpracy w dziedzinie obrony, a w 2008 r. szefowie obrony Norwegii, Szwecji i Finlandii opracowali swoje raporty.

²⁰ Według Tuomasa Forsberga *The rise of Nordic defence cooperation: a return to regionalism?* vide www.chathamhouse.org za International Affairs nr 5/2013tr. 1172, USA wspierają tę współpracę jako element „smart defence”, ale preferują format Nordycko-Bałtycki NB8 jako szerszy.

²¹ Umowa dot. tzw. EU battle group została podpisana 23.05.2005 r. w Brukseli przez ministrów obrony Norwegii, Szwecji, Finlandii i Estonii.

²² Do ważnych przedsięwzięć należy zaliczyć norwesko-szwedzki projekt systemu artyleryjskiego ARCHER, decyzję Finlandii o zakupie norweskiego systemu obrony przeciwlotniczej NASAMS II i plany wspólnego pozyskania ciężkich transporterów i lekkich pojazdów patrolowych.

Paktu Północnoatlantyckiego. Należy zauważyć, że dotkliwe skutki kryzysu odczuły zwłaszcza kraje członkowskie UE z południa kontynentu, podczas gdy tzw. nowe państwa członkowskie, korzystając z uruchomienia mechanizmów rozwojowych w postaci środków unijnych i własnych, poradziły sobie z kryzysem relatywnie dobrze. W tym kontekście pojawia się istotne pytanie, w jakim stopniu sytuacja kryzysu gospodarczego mogła dodatkowo wpłynąć na postrzeganie zagrożeń w obszarze bezpieczeństwa przez poszczególnych sojuszników w NATO. Porównując niekiedy dwuznaczne podejście takich państw jak Francja i Włochy czy ambiwalentne Hiszpanii, Portugalii i Grecji do polityki FR wobec wcześniej Gruzji, a obecnie Ukrainy, stanowisko Norwegii i innych krajów nordyckich charakteryzuje zdecydowanie większa stanowczość w ocenie działań Rosji, co oczywiście może mieć uzasadnienie w ich położeniu geograficznym.

Mimo wzrostu tendencji eurosceptycznych, rozwój może pójść w kierunku pogłębienia integracji europejskiej i euroatlantyckiej, czego przejawem jest projekt utworzenia wspólnej przestrzeni gospodarczej europejsko-amerykańskiej. Ale również możliwe jest wytracenie tempa, a nawet odwrót od integracji europejskiej, czego pierwsze objawy mogą polegać na załamaniu Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa UE, w dalszej konsekwencji może nastąpić zanik euroatlantyckich i zdolności NATO do efektywnego działania.

Obecna polityka FR wobec Ukrainy i próby wciągnięcia partnerów europejskich w rozgrywkę na tle interesów w sferze energetycznej mogą wywrzeć, paradoksalnie, konsolidujący wpływ na Unię Europejską i NATO. W okresach przełomowych, a taki niewątpliwie ma obecnie miejsce w polityce europejskiej i euroatlantyckiej, katalizatorem zmian staje się potrzeba zdefiniowania na nowo priorytetów polityki bezpieczeństwa zarówno przez UE, jak i NATO, a także ich poszczególnych członków. W tym kontekście wzrośnie odpowiednio rola osób kierujących Komisją Europejską i NATO, a kluczowe znaczenie może mieć determinacja administracji amerykańskiej w nakłonieniu Europejczyków do lepszej współpracy w obszarze bezpieczeństwa.

Implikacje sąsiedztwa z Rosją

Stosunki Norwegii z Rosją były z reguły wyraźnie lepsze od klimatu panującego w relacjach świata zachodniego ze wschodnim mocarstwem. Norwegowie niezmiennie zaliczali się do zwolenników wiązania Rosji ze światem euroatlantyckim²³. W norweskich rozważaniach na długo przed kryzysem ukraińskim, w tym w okresach relatywnie poprawnych stosunków na linii NATO–FR, zwracano jednakowoż uwagę, że kierunek rozwoju Rosji nie jest ostatecznie przesądzony i nie

²³ Vide wystąpienie ministra SZ Norwegii J.Petersena pt. *NATO-Russia: a new partnership for new challenges* na Zgromadzeniu Parlamentarnym NATO w Sofii 26.05.2002, w którym akcentował m.in., że pragmatyzm prezydenta Putina, gotowość do reform i ukierunkowana na Zachód polityka zagraniczna otworzyły drogę do nowego, strategicznego partnerstwa pomiędzy NATO i Rosją. Tekst niedostępny na aktualnej stronie norweskiego MSZ, publikowany był na poprzedniej <http://odin.dep.no/ud>. Kopia w archiwum autora.

można zupełnie wykluczać wyhamowania i cofnięcia zmian w tym kraju i podryfowania w nieokreślonej stronę. Rosja uważa się nadal, zdaniem znanego analityka, za supermocarstwo, ale czuje, że nie jest za takie uważana²⁴.

Norwegowie zdają sobie sprawę z asymetrii stosunków z dużym sąsiadem, ale też doskonale wykorzystują swoje atuty do profilowania się jako główny partner Rosji na Północy Europy i w Arktyce²⁵. Rosyjskie interesy w Arktyce, w ocenie Norwegów, nie uległy w ostatnich latach żadnym fundamentalnym zmianom, natomiast radykalnie zwiększyła się zdolność FR do ich artykulacji i realizacji w takich obszarach jak zasoby energetyczne, transport i zmiany klimatyczne. Asymetria obu państw może być atutem Norwegii także z tego względu, że Rosja nie ma podstaw do obaw i poczucia zagrożenia ze strony małej Norwegii z powodu dopuszczenia norweskiego kapitału do inwestycji w newralgicznych obszarach związanych z wydobywaniem surowców mineralnych, infrastrukturą transportową, przeładunkową i portową²⁶.

W porównaniu do sytuacji sprzed kilku lat, kiedy kwestia eksploatacji złóż Stockman i współpracy norwesko-francusko-rosyjskiej stała na porządku dziennym, sytuacja obecna odnośnie do perspektyw współpracy w obszarze energetycznym na Dalekiej Północy i w Arktyce przynosi więcej niewiadomych. Jak dotychczas w norweskich opiniach przeważała ocena, że długofalowe zamierzenia FR w obszarze polityki energetycznej są konstruktywne. Oceniano, że mimo możliwości działań monopolistycznych, Rosjanie zmierzają raczej w kierunku obopólnie korzystnej współpracy w Arktyce. Nie wyrażano też obaw przed ewentualnym zmarginalizowaniem Norwegii i zmonopolizowaniem europejskiego rynku energetycznego, wychodząc z przekonania, że nie leżałoby to w interesie samej Rosji. W obecnej sytuacji międzynarodowej nie należy wykluczać, że optyka Oslo może w tej materii ewoluować.

Po ostatecznym uregulowaniu sporu dot. rozgraniczenia wód na Morzu Barentsa i wejściu w życie umowy o delimitacji granicy morskiej Norwegia ma zdecydowanie większe pole manewru. Mimo że jest bardzo zainteresowana rozwijaniem współpracy z FR na polu energetycznym w Arktyce, może sobie pozwolić, w razie konieczności, na wyhamowanie współpracy z Rosją w zakresie eksploatacji węglowodorów. Norwegia ma bowiem alternatywę w postaci możliwości koncentracji uwagi na własnych, w tym odkrytych w ostatnich latach, ocenianych na zasobne, złożach na Morzu Norweskim oraz dzięki dalszemu zwiększeniu zaangażowania

²⁴ Vide art. H.Blakkisruda, szefa studiów nt. Rosji w Norweskim Instytucie Polityki Zagranicznej, pt. *Rosyjska polityka zagraniczna, bezpieczeństwo i obrony i przyszłe, główne wyzwania w stosunkach Norwegii z Rosją*, vide [.](http://www.regjeringen.no/Utenriksdepartementet/Informasjons-kampanjer/Serien_„Global_Norge-hva_n1?)

²⁵ Vide wystąpienie ministra SZ Norwegii Jonasa Gahr Støre pt. *The High North - Challenges and Opportunities. Perspectives on Norwegian - Russian Cooperation*, wygłoszone w Akademii Dyplomatycznej w Moskwie 24.03.2009 www.regjeringen.no/Utenriksdepartementet/Aktuelt/Taler_og_artikler/Utenriksministeren/2009/.

²⁶ Brak obaw nie oznaczał bynajmniej braku intensywnych zabiegów zarówno strony norweskiej, jak i rosyjskiej podczas negocjowania projektu Stockman, aby główne inwestycje związane z gazociągami, porty przeładunkowe itp. były lokowane na ich terytorium.

koncernu Statoil na innych rynkach. Norwegowie w stosunkach z Rosją kierują się szczególnym pragmatyzmem i stale próbują znajdować równowagę pomiędzy wymogami tzw. „realpolitik”, a obroną podstawowych pryncypiów demokratycznych, co w ich ocenie jest trudne, ale konieczne.

Norwegia obserwuje z uwagą i pewnym niepokojem modernizację i wzrost znaczenia rosyjskich sił zbrojnych oraz zwiększone działania wojskowe Rosji w Arktyce. Stara się jednak traktować te działania jako powrót do normalnego poziomu działalności przez jedno z mocarstw światowych, posiadających uzasadnione interesy na północy kontynentu, niebędące bezpośrednim zagrożeniem dla Norwegii²⁷. Oslo stało konsekwentnie na stanowisku, że izolowanie Rosji nie byłoby dobrym rozwiązaniem, ważne jest, by utrzymać z nią dialog, który jest jedyną realną sposobnością do wywierania wpływu na Rosję²⁸. Uznawano, że zerwanie dialogu z Rosją mogłoby się bowiem przyczynić do wzrostu znaczenia w Rosji sił, które popierają ideę zerwania wszelkich relacji z Zachodem. To podejście Oslo wobec Moskwy okazało się obecnie fiaskiem, gdyż politycy rosyjscy mówią w zasadzie jednym głosem i zagrożenie zerwania relacji FR z Zachodem grozi bynajmniej nie ze strony sił ekstremistycznych, lecz elity sprawującej władzę w tym kraju²⁹.

Biorąc pod uwagę różnice stanowisk wśród członków NATO i całej społeczności międzynarodowej, nie sposób dzisiaj jednoznacznie ocenić, czy Rosja skalkulowała właściwie konsekwencje reakcji Zachodu na jej politykę wobec Ukrainy. Stanowisko Norwegii jest konsekwentne, zbieżne z linią generalną Sojuszu, ale też pozostawiające furtkę do powrotu do dobrych relacji norwesko-rosyjskich. Norwegia zawiesiła współpracę wojskową z Rosją początkowo do końca maja, a następnie, podobnie jak inne kraje NATO, do końca 2014 r., co w przypadku Norwegii ma o tyle znaczenie, że skala zaplanowanych na 2014 r. wydarzeń dwustronnych była znacząca³⁰. Strona

²⁷ Również J. Stoltenberg niezmiennie podkreślał, ostatnio w wywiadzie dla duńskiego „Politiken” z 6.04.2014 r., że Norwegia nigdy nie traktowała Rosji inaczej, niż jako mocarstwo. W tymże wywiadzie J. Stoltenberg ocenił zajęcie Krymu jako najpoważniejszą agresję ze strony Rosji, która ma miejsce po raz pierwszy po II wojnie światowej, gdy jeden kraj anektuje obszar drugiego kraju z użyciem siły. www.politiken.dk „Politiken møder Jens Stoltenberg: Vi har aldrig kunnet se bort fra Rusland.

²⁸ Wsparcie Oslo dla podtrzymywania dialogu z Rosją na forum Rady NATO-Rosja było m.in. widoczne w wystąpieniu ministra SZ J. Gahr Støre na nieformalnym spotkaniu ministrów SZ na Korfu 27.06.200 [www.regjeringen.no/en/dep/ud/Whats-new/Speeches-and-articles/Utenriksministerens+taler...The+NATO-Russia+Council+\(NRC\)](http://www.regjeringen.no/en/dep/ud/Whats-new/Speeches-and-articles/Utenriksministerens+taler...The+NATO-Russia+Council+(NRC)).

²⁹ W powyższym wywiadzie dla „Politiken”- vide przypis nr 18 - J. Stoltenberg mocno akcentuje, że to co dzieje się w Rosji przypomina o znaczeniu kolektywnego bezpieczeństwa i wskazuje, że podstawą do dialogu z mocarstwem, jakim pozostaje Rosja, jest siła i przesłanie, że NATO funkcjonuje jako sojusz polityczny, który dysponuje wiarygodną obroną.

³⁰ W oświadczeniu z 25.03.2014 r. norweskie Ministerstwo Obrony potępiło aneksję Krymu i stosowanie siły zbrojnej na Ukrainie, co uznano za oczywiste naruszenie prawa międzynarodowego i nieakceptowalne działanie, które powinno mieć konsekwencje. Wcześniej Norwegia zawiesiła także przygotowania do udziału w ćwiczeniach marynarki Northern Eagle i odwołała m.in. wizytę dowódcy marynarki FR w Bergen, wizytę okrętu rosyjskiego w Oslo w maju br. w związku z jubileuszem 200-lecia norweskiej marynarki, wizytę ministra obrony Rosji w kwietniu br. oraz udział jednostek rosyjskich w norweskich ćwiczeniach w 2014 r. www.regjeringen.no/forsvarsdepartementet/Pressesenter/Pressemeldinger/Norge+innstiller+planlagte+militære+aktiviteter+med+Rusland.

norweska jednocześnie podkreśliła, że dla Norwegii, jako sąsiada Rosji, ważne jest utrzymanie współpracy z Rosją w zakresie ratownictwa, bezpieczeństwa morskiego, obrony wybrzeża i granicy.

Norwegowie należą do tych spośród krajów NATO i UE, które odnoszą się z większym zrozumieniem do obaw związanych z polityką Rosji, występujących w krajach EŚW. Zdają też sobie sprawę, że dość unikalne relacje sąsiedzkie, jakie sami posiadają z Rosją, w sytuacji zaostrzenia relacji na linii Rosja – Zachód, mogą być zagrożone i Norwegia może natrafić na trudność w zachowaniu równowagi między interesami gospodarczymi a pryncypialnymi wymogami polityki bezpieczeństwa.

Celem Rosji, według ocen niektórych norweskich analityków, jest zredukowanie wpływów USA poprzez wzmacnianie UE. Rosja jest nadal jedynym, poważnym konkurentem USA w dziedzinie militarnej i niektórych zaawansowanych technologii. Dla Norwegii natomiast Rosja zawsze pozostanie ważnym sąsiadem i partnerem w wielu dziedzinach.

W ocenach niektórych analityków gospodarka norweska pod wieloma względami nosi cechy gospodarki kraju rozwijającego się i może się w przyszłości okazać, że nie jest już tak atrakcyjna dla Rosji, jak pozostaje to w przeświadczeniu Norwegów. W konsekwencji nie można wykluczać, że Federacja Rosyjska może podjąć próbę przejęcia faktycznej kontroli nad całym obszarem europejskiej części Arktyki, jeżeli uzna, że współpraca bilateralna z Norwegią nie jest już jej w tej mierze niezbędna i nie przynosi większych korzyści. Otwarty konflikt w Arktyce jest wprawdzie mało prawdopodobny, gdyż nie leżałby w interesie żadnej ze stron, ale nie można wykluczyć rozgrywania w przyszłości „lokalnych kwestii”, takich jak Spitzbergen, czy eksploatacja zasobów surowcowych w przypadku pogorszenia się także stosunków norwesko-rosyjskich na tle trwalszego zamrożenia relacji NATO z Rosją.

Powstaje pytanie, jak lokalne kwestie w Arktyce z zakresu tzw. *soft security* mogą kształtować politykę NATO na Dalekiej Północy, jak interesy Norwegii będą współbrzmiały ze strategicznymi celami NATO w Arktyce i jaką rolę może odegrać nowy SG Sojuszu w określaniu priorytetów NATO wobec tego obszaru.

Arktyka w polityce bezpieczeństwa Norwegii i Rosji

Aktywny i konstruktywny dwustronny dialog z Rosją przynosił sukcesy norweskiej polityce zagranicznej. Oslo z uwagą odnotowało, że w rosyjskiej strategii dotyczącej Arktyki, z 2008 r., podkreślono nadrzędną rolę prawa międzynarodowego i multilateralizmu w stosunkach międzynarodowych, a zachowanie Arktyki jako obszaru pokoju i współpracy wskazane zostało jako jeden z głównych celów polityki Rosji. Z drugiej strony Rosja wysyłała jednak już wcześniej także inne sygnały.

Norwegia dostrzega bardziej aktywną w ostatniej dekadzie politykę Rosji na Dalekiej Północy, w tym demonstrowanie siły militarnej, w szczególności w kontekście rosyjskiej strategii narodowego bezpieczeństwa, w której wskazano, że źródłem potencjalnego konfliktu w obecnej dekadzie może być walka o dostęp do surowców

w Arktyce. Rosja stawia sobie za cel rozwój zasobów energetycznych w Arktyce do 2020 r. i daje do zrozumienia, że aczkolwiek nie chodzi jej o militaryzację Arktyki, to gotowa jest bronić swoich interesów na tym obszarze, jeśli zajdzie potrzeba, także z użyciem siły³¹.

Norwegowie nie uważają, że te działania Rosji są ukierunkowane bezpośrednio wobec ich kraju, jednak z wielką uwagą obserwują ponowny wzrost militarno-strategicznego znaczenia tego obszaru dla Rosji, co potwierdza m.in. wzmożenie intensywności lotów rosyjskiego lotnictwa strategicznego wzdłuż wybrzeża Norwegii i ćwiczeń morskich. Niepokój Norwegów wiąże się także ze stacjonowaniem floty okrętów podwodnych z napędem atomowym na tym obszarze. W rezultacie poprawy kondycji gospodarki następowało sukcesywnie wzmocnienie rosyjskich sił zbrojnych. Politycy norwescy wskazują, że te sygnały mogą uczynić współpracę z Rosją trudniejszą, niemniej jednak stale podkreślają, iż należy dążyć do kontynuacji kontaktów, dialogu i współpracy na różnych polach, bowiem izolacja dużego narodu nie byłaby w naszym interesie.

Norwegia wielokrotnie wyrażała zaniepokojenie, że zmniejszone zainteresowanie strategicznym dla niej obszarem Dalekiej Północy i sąsiedztwa z Rosją wykazują zarówno USA, jak i NATO. Dlatego konsekwentnie zabiegała o większą, militarną obecność Sojuszu na Północy i ujęcie wyzwań w Arktyce w nowej koncepcji strategicznej NATO. Zdaniem Norwegii, akcentując zainteresowanie Sojuszu własnym terytorium i obszarami sąsiedzkimi, należy pokazywać nie tyle, że NATO wraca do domu, lecz że nigdy nie opuściło swojego kluczowego obszaru³². Norwegia należała do najgorętszych orędowników rozwijania dialogu i współpracy z Rosją w ramach Rady NATO–Rosja i otwarcia możliwie szeroko linii komunikacyjnych między USA i Rosją. Z dużym zadowoleniem przyjęła rezygnację USA z planów budowy tarczy antyrakietowej, wobec których od początku demonstrowała swój krytycyzm.

Norwegia zdaje sobie sprawę, że realizacja jednego z najbardziej eksponowanych priorytetów jej polityki, jakim jest Daleka Północ i Arktyka, zależy w olbrzymim stopniu od charakteru jej dwustronnych relacji z Rosją, a także wielostronnych interakcji pomiędzy Rosją a pozostałymi państwami arktycznymi, członkami NATO. Rosja jest bowiem kluczowym państwem arktycznym, o najdłuższej linii brzegowej i długiej tradycji oraz największych zasobach naturalnych.

Norwegia przejawiała dotychczas umiarkowany optymizm w kwestii przyszłości konstruktywnej współpracy z Rosją na obszarze Arktyki, wynikający z oceny wspólnego interesu obu krajów w zagospodarowywaniu Arktyki. Nie oznacza to jednak, że w kalkulacjach norweskich nie uwzględniano możliwości powstawania napięć i zagrożenia ponowną militaryzacją Arktyki. Potencjalne punkty sporne istnieją, a instalacje wojskowe na półwyspie Kola były i są nadal źródłem niepokoju dla Norwegii.

³¹ Vide artykuł Jakub Godzimirski – *Russia's new military doctrine?* z Centre for Russian Studies, NUI, opublikowany przez Norweskimi Komitet Atlantycki w serii Shortinfo DNAK w 2003 r.

³² Expose ministra SZ J.Gahr Støre w Stortingu, www.Government.no/Document Archive/Foreign Policy Adress to the Storting, 10 February 2009.

nia jej przez NATO jako partnera, po aneksji Krymu i eskalacji konfliktu na Ukrainie, ostatecznie zawiodła. Alexander Vershbow, zastępca sekretarza generalnego Sojuszu, dał do zrozumienia w niedawnej wypowiedzi, że NATO zostało zmuszone traktować Rosję bardziej jako wroga niż partnera¹.

Sojusz Północnoatlantycki został postawiony przed wyzwaniem zachowania zdolności do reakcji pozostającej we właściwej proporcji do skali naruszenia prawa i ładu międzynarodowego przez mocarstwo jądrowe i stałego członka RB ONZ. NATO utrzymywało intensywny dialog polityczny i rozwinęło współpracę z Rosją w wielu obszarach, m.in. na kanwie wojny z terroryzmem.

Na spójność Sojuszu negatywnie mogą oddziaływać partykularne interesy w stosunkach z FR niektórych, europejskich członków NATO, co w konsekwencji może grozić trudnymi do przewidzenia zmianami w układzie sił w Europie i na świecie.

Przedmiotem rozważań będą zatem następujące kwestie:

– Analiza pozycji Norwegii na arenie międzynarodowej z punktu widzenia jej polityki bezpieczeństwa. Opiera się ona z jednej strony na członkostwie w NATO i partnerstwie strategicznym z USA oraz bliskiej współpracy z UE, a z drugiej zderzona jest sąsiedztwem i wspólnotą interesów z Rosją, zwłaszcza na Dalekiej Północy i w Arktyce.

– Analiza priorytetów Norwegii w NATO i relacji bilateralnych z USA. Norwegia konsekwentnie opowiadała się z jednej strony za wzmacnianiem NATO, z drugiej natomiast należała do zwolenników opcji rozwijania relacji Sojuszu i świata zachodniego z FR i przyciągania jej do obszaru euroatlantyckiego, stawiając na stopniowe zmiany w Rosji w kierunku demokratyzacji jej systemu politycznego.

– Implikacje sąsiedztwa Norwegii z Rosją w kontekście wzrostu znaczenia Arktyki w polityce międzynarodowej w obszarze bezpieczeństwa.

Kluczowe staje się pytanie, jak obecnie, po interwencji Rosji w Gruzji, aneksji Krymu, agresywnej polityce wobec Ukrainy², ewidentnym naruszeniu prawa międzynarodowego i zasad stosunków międzynarodowych, określonych m.in. w dokumentach ONZ i OBWE, będą układać się stosunki bilateralne Norwegii z Rosją. Ważne staje się, jak Norwegia będzie obecnie synchronizować swoje interesy gospodarcze i polityczne na Dalekiej Północy, w tym w relacjach z Federacją Rosyjską, z priorytetami i wymogami polityki bezpieczeństwa.

Doświadczenia Norwegii, kraju o unikalnej pozycji geopolitycznej i gospodarczej, z relacji i współpracy z Rosją, a zwłaszcza wnioski i korekty wprowadzane do norweskiej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa pod wpływem tych doświadczeń mogą być interesujące m.in. z punktu widzenia polskiej strategii bezpieczeństwa, a także wypracowywania wspólnej polityki Sojuszu. Dążenie Norwegii do zwiększenia obecności NATO na Dalekiej Północy może być konkurencyjne wobec starań

¹ RT News przytacza 1.05.2014 wypowiedź A. Vershbowa za Associated Press w informacji pt. NATO's second-in-command says Russia is now an enemy www.rt.com/usa/156204-nato-vershbow-russia-adversary.

² W kontekście propagandy rosyjskiej i uzasadniania aneksji Krymu wynikiem nielegalnego referendum zasadne staje się pytanie, dlaczego Rosja odmawiała prawa do wyboru własnej drogi np. Czeczenom.

Polski o wzmocnienie infrastruktury Sojuszu w regionie Europy Środkowo-Wschodniej, ale możliwa jest także wspólnota interesów państw flankowych NATO.

Nie przeceniając wpływu SG NATO na politykę Sojuszu, można dostrzec przesłanki wskazujące, że pozycja nowego sekretarza generalnego może być zdecydowanie silniejsza w porównaniu do dotychczasowego szefa Sojuszu. Przede wszystkim ze względu na rolę Norwegii na północnej flance NATO, aktywność, prestiż i dobre relacje Oslo z najważniejszymi aktorami sceny międzynarodowej³, jak też dobre relacje z Rosją, w tym osobiste relacje z jej przywódcami, i z uwagi na swego rodzaju „norweską technologię” pragmatyzmu w stosunkach z Rosją. Szczególne związki Norwegii z USA mogą natomiast skutkować dużą zbieżnością interesów obu krajów w NATO.

Jens Stoltenberg będzie pierwszym sekretarzem generalnym NATO pochodzącym z kraju graniczącego z Rosją⁴. Po objęciu funkcji Jens Stoltenberg będzie współkształtował i reprezentował politykę całego Sojuszu Północnoatlantyckiego. Niemniej jednak niezmiernie interesujące jest, jak historia relacji Norwegii z Rosją i jego osobiste doświadczenia jako premiera norweskiego rządu z kontaktów i współpracy z wielkim sąsiadem będą rzutować na jego wizję polityki NATO wobec Rosji⁵.

Jens Stoltenberg kierował rządem norweskim nieprzerwanie od 2005 roku do 2013 roku oraz w latach 2000–2001, czyli w okresie kiedy relacje Sojuszu Północnoatlantyckiego z Rosją uległy znaczącej poprawie, najpierw na kanwie współpracy w wojnie z terroryzmem, a następnie w rezultacie polityki resetu prezydenta Obamy⁶. Nowe otwarcie prezydenta USA wobec Rosji zostało przyjęte przez Norwegię niemal z entuzjazmem, gdyż otwierało ono szersze możliwości mniej skrepowanego rozwijania także bilateralnej współpracy norwesko-rosyjskiej na Dalekiej Północy i w Arktyce⁷. Spektakularnym sukcesem norweskiej polityki i osobiście premiera J. Stoltenberga było osiągnięcie w 2011 roku porozumienia z Rosją o delimitacji granicy na Morzu Barentsa, co ostatecznie zamknęło, po 40 latach negocjacji, kwestię sporną w relacjach norwesko-rosyjskich.

³ Z wyjątkiem Chin, które praktycznie zamroziły stosunki z Norwegią po przyznaniu Liu Xiaobo Pokojowej Nagrody Nobla w 2010 r., i mimo intensywnych wysiłków norweskiej dyplomacji, jak dotychczas, postęp w przywracaniu poprzedniego stanu stosunków dwustronnych jest nieznaczny.

⁴ Minister SZ Norwegii B. Brende w sprawozdaniu na temat polityki zagranicznej zauważył, że granica z Norwegią jest najbardziej pokojową granicą z Rosją. www.regjeringen.no/Utenriksdepartementet/Aktuelt/Taler og artikler/Utenriksminister Børge Brende/Utenrikspolitisk redogørelse for Stortinget 25.03.2014 r.

⁵ Prezydent Putin z dużym zadowoleniem przyjął wybór J. Stoltenberga na SG NATO, podkreślając osobiste relacje łączące go z b. premierem Norwegii. vide www.rferl.org, Radio Free Europe Radio Liberty z 19.04.2014 w informacji „Putin Welcomes New NATO Chief, Hopes for Better Ties”.

⁶ J. Stoltenberg uważany jest za polityka dążącego konsekwentnie do kompromisu, czego dowodzi m.in. jego sposób kierowania rządem koalicyjnym podczas dwóch kadencji.

⁷ Minister SZ J. Gahr Støre w artykule w „Aftenposten” z 15.02.2011 pt. *Norwegia w NATO* przypomina zmianę stosunku NATO do współpracy z Rosją na szczycie Sojuszu w Lizbonie w 2010 r., w porównaniu do klimatu panującego jeszcze na szczycie w Bukareszcie, i wyraża zadowolenie z większego zainteresowania Sojuszu obszarami północnymi. vide www.regjeringen.no/nb/dep/ud/aktuelt/taler_artikler/utenriksministeren.2011/.

Pozycja i znaczenie Norwegii w Sojuszu Północnoatlantyckim

W okresie rządów Jensa Stoltenberga pozycja Norwegii na arenie międzynarodowej niewątpliwie umocniła się, co wynika z jednej strony z rozbudowy jej potencjału finansowego⁸ i gospodarczego, głównie w obszarze energetycznym, ale również z przemysłanej i aktywnej polityki zagranicznej. Czynniki te powodują, że realny wpływ tego kraju na bieg wydarzeń w Europie i świecie jest znacząco większy, niż mogłoby to wynikać z jego stosunkowo niewielkiej skali⁹.

Wzrasta również pozycja Norwegii w obszarze bezpieczeństwa. Niezależnie bowiem od obecnej sytuacji napięcia w Europie Środkowo-Wschodniej w związku z kryzysem ukraińskim, przewidywać można, że w dłuższej perspektywie żywotne interesy USA i innych ważnych aktorów sceny międzynarodowej rozgrywać się będą nadal na Bliskim Wschodzie i w Arktyce, czyli na południowej i północnej flance NATO, co powodować będzie wzrost znaczenia Turcji i Norwegii dla polityki amerykańskiej.

Władze w Oslo w okresie prac nad nową koncepcją strategiczną NATO należały do największych orędowników wzmocnienia Sojuszu, zwiększania odpowiedzialności i wkładu krajów europejskich do wspólnej obrony i „powrotu” Sojuszu do statutowych zadań¹⁰. Choć Norwegia konsekwentnie opowiadała się za koncentracją NATO na obronie własnego terytorium, niezależnie od znaczącego udziału w interwencji Sojuszu w Afganistanie, bez wahania wzięła udział także w operacji libijskiej, co według niektórych komentatorów miało przesądzający wpływ na wybór J. Stoltenberga na funkcję SG NATO¹¹.

Rola relacji z USA w polityce bezpieczeństwa Norwegii

W porównaniu z krytycznym stosunkiem Norwegii do interwencji USA i niektórych sojuszników w Iraku, zaangażowanie Oslo w operacjach afgańskiej i libijskiej wskazuje na istotną zmianę w polityce bezpieczeństwa Norwegii. Po okresie sceptycyzmu wobec polityki administracji prezydenta J.W. Busha relacje Norwegii z USA nabrały przyspieszonego tempa.

⁸ Wartość norweskiego funduszu olejowego przekroczyła wiosną 2014 r. pułap 5400 mld NOK.

⁹ Norwegia w odróżnieniu od wielu europejskich członków NATO systematycznie zwiększa budżet na cele obronne i jest obecnie na trzecim miejscu, po USA i Wielkiej Brytanii, pod względem wydatków na obronę per capita.

¹⁰ Minister obrony Norwegii I. Eriksen Søreide 29.04.2014 w wystąpieniu podczas wizyty w Londynie opowiedziała się za reinwestycją w NATO partnerstwa transatlantyckiego, wezwała Europejczyków do zwiększenia udziału we wspólnej obronie i wskazała na potrzebę silnego, zdolnego do działania Sojuszu. www.regjeringen.no/Forsvarsdepartementet/Aktuelt/Ministerens_taler_og_artikler/Speech_at_Chattam_Hause, London: Norway, NATO and the Crisis in Ukraine.

¹¹ Vide www.norwaytoday.info - w informacji z 25.03.2014 pt. *Researcher: Stoltenber's Libya management was crucial* przytacza opinię J. Ringsmose z Duńskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych.

Norwegia dostrzega, że proces stopniowego zmniejszania militarnego zaangażowania USA w Europie, który może ulec zarówno przyspieszeniu, jak i wyhamowaniu, w zależności od rozwoju sytuacji międzynarodowej, na dłuższą metę jest jednak nieuchronny. Niewykluczone, że już na kolejnym szczycie NATO Waszyngton zdecydowanie postawi kwestię zwiększenia wydatków na obronę przez europejskich członków Sojuszu. Spotka się to z pewnością z poparciem Norwegów, którzy niezależnie od oparcia swojej strategii polityki bezpieczeństwa na Sojuszu Północnoatlantyckim aktywnie rozwijają bilateralną współpracę z USA, w szczególności w przemyśle zbrojeniowym¹².

Charakterystyczne jest, że Norwegia, posiadając, podobnie jak Polska, Turcja i kraje bałtyckie, granicę lądową, ale także morską z Rosją, nie zabiega o stałe stacjonowanie na jej terytorium jednostek amerykańskich i innych krajów NATO. Jest natomiast żywo zainteresowana i intensywnie dąży do wykorzystywania jej specyficznych możliwości do organizacji ćwiczeń i treningów, zwłaszcza w warunkach zimowych, przez siły Sojuszu. W ocenie Norwegii, militarna obecność NATO w Arktyce jest warunkiem wstępnym rozwijania współpracy Norwegii z Rosją, a rola stabilizacyjna Sojuszu wzrasta wraz z rozwojem gospodarczej aktywności na tym obszarze¹³.

Norwescy strategowie, podejmując przed kilkoma laty radykalną reformę własnych sił zbrojnych w kierunku modernizacji, położenia nacisku na obronę powietrzną i morską, zwiększenia mobilności i dyslokacji jednostek i centrów dowodzenia w kierunku terytoriów północnych, postawili na wypracowanie własnej, „arktycznej” specjalizacji w ramach Sojuszu. Strategia ta zakłada zdolność do monitorowania olbrzymich obszarów lądowych i morskich i szybkiej reakcji, do czego konieczne są bardziej zaawansowane środki techniczne niż stacjonujące na miejscu duże jednostki¹⁴.

Dla podstaw tej strategii nie bez znaczenia jest także przekonanie norweskich kręgów decyzyjnych, aczkolwiek nieformułowane wprost i jednoznacznie, że stacjonowanie obcych wojsk, nawet sojuszniczych, może rodzić określone implikacje,

¹² Norwegia rozwija również aktywnie współpracę w obszarze bezpieczeństwa, *Smart defence* i przemysłów zbrojeniowych z Wielką Brytanią. Co do współpracy z Amerykanami sekretarz stanu w norweskim Ministerstwie Obrony R. Ingebrigtsen mówiąc na norwesko-brytyjskim seminarium dot. przemysłu obronnego w Oslo 25.04.2012 r. o nowych samolotach bojowych i znaczeniu współpracy przemysłowej z USA podkreślił, że „...amerykańskie drzwi dla wzajemnej współpracy na polu przemysłowym muszą pozostać otwarte dla norweskiego biznesu”. vide www.Government.no/Ministry of Defence/What's new/Seeches and articles/by..0t../Norwegian-British defence and security seminar.

¹³ Norwegia, w przeciwieństwie do Kanady, opowiada się zdecydowanie za aktywnością NATO na Dalekiej Północy. Wiceminister obrony Norwegii R. Ingebrigtsen, w wystąpieniu w Kanadzie wskazywał, że w rozmowach z Rosjanami bardzo wyraźnie akcentował prawo Norwegii i NATO do ćwiczeń na całym terytorium Sojuszu. Niemniej jednak podkreślał też, że włączanie Rosji do wspólnych działań w regionie Europy Północnej pomogłoby odrzucić negatywną retorykę Rosjan, że ewent. obecność sił NATO w Norwegii stanowi zagrożenie dla Rosji.

¹⁴ Szerzej na ten temat w wystąpieniu ministra obrony E. Barth Eide pt. *Norsk sikkerhes-og forsvarspolitik - utvikling og trender* na seminarium 21.09.2012, vide www.regjeringen.no/Dokumentarkiv/Tidligere forsvarsminister.../Taler og artikler av tidligere forsvarsminister Espen Barth Eide.

naruszać subiektywnie poczucie narodowej suwerenności i pozostawać w dysonansie do współczesnego etapu rozwoju stosunków międzynarodowych.

Oczekiwania Norwegii wobec USA i innych sojuszników wynikają z realistycznej oceny polityki amerykańskiej, jej zamierzeń i możliwości. Deklaracja prezydenta Obamy podczas wizyty w Warszawie 3 czerwca 2014 r. i określenie celów przeznaczenia 1 mld USD na wsparcie obrony krajów Europy Środkowo-Wschodniej potwierdza, że logika polityki amerykańskiej wobec Europy, nawet w sytuacji ekspansywnych działań Rosji, nie przewiduje przesunięcia jednostek amerykańskich z Niemiec bardziej na Wschód, natomiast akcentuje zwiększenie wspólnych ćwiczeń i innych aktywności militarnych, czyli de facto kierunku preferowanego od pewnego czasu w relacjach amerykańsko-norweskich¹⁵.

Czy mamy zatem do czynienia z faktycznym wycofywaniem się Stanów Zjednoczonych z Europy, czy raczej z próbą Waszyngtonu nakłonienia stolic europejskich do większych nakładów i wzięcia na siebie większej odpowiedzialności za obronę swoich terytoriów. Wydaje się, że oba te procesy dzieją się równolegle. Wspólnota interesów norwesko-amerykańskich polega na tym, że niezależnie od coraz większej koncentracji uwagi administracji amerykańskiej na innych rejonach świata, zwłaszcza w obszarze Pacyfiku¹⁶, więzi transatlantyckie pozostaną dla USA podstawą dla zapewnienia stabilności wpływów amerykańskich w newralgicznych obszarach kontynentu europejskiego, do których z pewnością należy zaliczyć Arktykę. W przypadku bowiem przekształcania się, bądź dryfowania NATO bardziej w kierunku sojuszu politycznego niż militarnego, czego nie można zupełnie wykluczyć, biorąc pod uwagę często rozbieżne interesy poszczególnych, europejskich członków Sojuszu, bliskie związki i wspólnota interesów z USA nabierają dla Norwegii szczególnie ważnego znaczenia.

Dlatego polityka bezpieczeństwa Norwegii ukierunkowana jest obecnie na wielotorowe działania¹⁷. Niezależnie od wzmacniania NATO i jego zdolności obronnych jako całości, Oslo inicjuje i wspiera różne projekty specjalistyczne, jak Collective Defence, Smart Defence, Crisis Response Operations, czy subregionalne w ramach Sojuszu, takie jak Northern Group, North Sea Strategy, Framework Nations Concept, NORDEFCON, a także promuje i proponuje norweskie terytorium na organizację ćwiczeń i treningów militarnych, takich jak Cold Response w 2014 i High Visibility

¹⁵ Na uwagę zasługuje, że do spotkania prezydenta Obamy z przywódcami regionu Europy Środkowo-Wschodniej w Warszawie w dniu 3 czerwca 2014 dołączył, obok ministra SZ Szwecji, także minister SZ Norwegii.

¹⁶ Vide artykuł Stanisława Czesława Kozłowskiego pt. *Partnerstwo Transpacyficzne - prymat logiki korzyści gospodarczych czy imperatywów strategicznych* „Sprawy Międzynarodowe” nr 3/2013.

¹⁷ W 2012 rząd norweski opublikował nowy, długoterminowy Plan Obrony, w którym potwierdzono zamiar zakupu 52 samolotów F 35. Główne założenia tego planu to: pobór ma pozostać bazą sił zbrojnych, aczkolwiek ma wzrastać udział żołnierzy zawodowych; przewiduje wzrost siły i mobilności armii o 3 bataliony; obrona cywilna ma pozostać na dotychczasowym poziomie; w siłach powietrznych zakup samolotów zostanie skorelowany z dostosowaniem infrastruktury baz i ich dyslokacji. Nową bazą ma być Oerland, a baza w Evenes, gdzie będą stacjonować samoloty szybkiego reagowania (Quick Reaction Alert), ma być przystosowana do rozlokowania zarówno własnych, jak sojusznicznych samolotów.

Exercise w 2018 r. Działania te, podejmowane od dawna przez rząd Jensa Stoltenberga i kontynuowane obecnie przez premier Ernę Solberg, mają na celu uchronienie Norwegii przed pozostaniem bez zaplecza i wsparcia wobec Rosji w przypadku niekorzystnego rozwoju sytuacji międzynarodowej i rozbieżności w samym NATO. Równolegle Oslo przykłada dużą wagę do przeciwstawiania się tendencjom, które mogłyby prowadzić do powolnej erozji Sojuszu.

Przy założeniu, że obecność USA w Europie będzie w coraz większym stopniu polegać raczej na instalacji i nadzorowaniu zaawansowanych technologicznie systemów monitoringu i obrony, i wsparciu, a nie zastępowaniu europejskich sił Sojuszu, Norwegia przystosowuje się aktywnie do zmieniających się uwarunkowań. Nasuwa się wniosek, że Norwegia zabiega, aby za cenę przejścia samodzielnie większej odpowiedzialności za północną flankę Sojuszu i zabezpieczenia tam także interesów USA, móc korzystać w zamian z dostępu do zaawansowanych technologii amerykańskich i rozwijać własny przemysł zbrojeniowy w ścisłej kooperacji z Amerykanami. Podtrzymanie decyzji o zakupie nowej generacji myśliwców strategicznych F-35, mimo opóźnień i radykalnego wzrostu kosztów, potwierdza konsekwentne dążenie Norwegii do realizacji tego kierunku w polityce bezpieczeństwa.

Wymiar bezpieczeństwa we współpracy nordyckiej i regionalnej

Norwegia przeciwstawia się poglądom jakoby współpraca nordycka miała być czymś w rodzaju mini-NATO na Północy. Uważa, że jest ona ważnym i pożądanym suplementem, natomiast nie jest żadną alternatywą dla członkostwa Norwegii w Sojuszu Północnoatlantyckim, który jako jedyny jest w stanie zapewnić Norwegii skuteczne odstraszenie, stabilność i bezpieczeństwo w nieprzewidywalnym świecie.

Niemniej jednak na szczególną uwagę zasługuje lansowana w ostatnich latach przez Norwegów, we współpracy z Brytyjczykami, koncepcja tzw. Northern Group, do której, obok państw nordyckich i bałtyckich, włączone zostały Wielka Brytania, Niemcy, Niderlandy, Belgia i Polska. Struktura ta funkcjonuje, jak dotychczas, jako nieformalne forum dyskusji o współpracy w ramach NATO. Nie należy jednak wykluczać, że jest ona swego rodzaju pierwszą próbą poszukiwań alternatywnych rozwiązań w polityce bezpieczeństwa na wypadek pogłębiania się podziałów wśród sojuszników w Sojuszu Północnoatlantyckim w odniesieniu do nowych wyzwań¹⁸. Egzemplifikacją takich tendencji mogą być obecne różnice w podejściu poszczególnych partnerów do Rosji w związku z kryzysem ukraińskim.

¹⁸ Na uwagę zasługuje w tym kontekście wystąpienie ministra obrony Norwegii, E. Barth Eide na seminarium w Oslo 4.09.2012 r., w którym przestrzega przed postawą krótkowzroczności w ramach NATO, skutkami nadmiernych oszczędności w wydatkach niektórych krajów na obronę i nawołuje do utrzymania dotychczasowego charakteru sojuszu obronnego. Jednocześnie jednak wskazuje, że najważniejsze zadania są do wykonania w kraju, czyli modernizacja własnych sił zbrojnych, zwłaszcza lotnictwa i marynarki. vide [www.regjeringen.no/Forsvarsdepartementet/Aktuelt/Taler og artikler/Ministerens taler og artikler/.../ En effektivitetsorientert kultur - et smartere forsvar](http://www.regjeringen.no/Forsvarsdepartementet/Aktuelt/Taler%20og%20artikler/Ministerens%20taler%20og%20artikler/.../En%20effektivitetsorientert%20kultur%20-%20et%20smartere%20forsvar).

Northern Group jest kolejną inicjatywą norweską w obszarze bezpieczeństwa w regionie Północnej Europy, po inicjatywie pogłębionej współpracy państw nordyckich, zaproponowanej w tzw. raporcie Thorvalda Stoltenberga¹⁹. Przedstawienie postulatów, obejmujących sferę bezpieczeństwa i wprowadzanie w życie wniosków tego raportu, a zwłaszcza propozycji nr 11 Military cooperation on transport, medical services, education, materiel and exercise ranges i nr 13 Nordic declaration of solidarity, stanowiło zasadniczy wyłom w dotychczasowej współpracy nordyckiej, która do tego czasu faktycznie wyłączała politykę zagraniczną i bezpieczeństwa z obszaru działania Nordyckiej Rady Ministrów i Rady Nordyckiej. Biorąc pod uwagę bliskie relacje Norwegii z USA w sferze bezpieczeństwa, nie sposób nie zakładać, że inicjatywa ta była konsultowana z Amerykanami i cieszy się ich wsparciem²⁰.

Wzmocniona współpraca Norwegii z nordyckimi sąsiadami: Szwecją i Finlandią odbywa się w ramach NORDEFKO, ustanowionej w 2009 r., i ma miejsce zarówno w ramach operacji kierowanych przez NATO (ISAF), jak też nordyckiej grupy wsparcia²¹ wchodzącej w skład sił interwencyjnych UE oraz przedsięwzięć regionalnych, jak ćwiczenia sił powietrznych Norwegii i Danii, członków NATO z siłami powietrznymi Szwecji i Finlandii, co m.in. zaowocowało podczas operacji libijskiej. W ocenie Norwegów, NORDEFKO i Northern Group winny się wzajemnie uzupełniać, a nie być traktowane alternatywnie, gdyż regionalne struktury nie tylko nie pomniejszają roli samego NATO, a wręcz przeciwnie – poprawiają jego zdolności i operacyjność.

W 2010 r. została zawarta umowa o nordyckiej współpracy w dziedzinie bezpieczeństwa, która umożliwi wymianę informacji kwalifikowanych, reguluje prawa pochodzenia we współpracy badawczo-rozwojowej, upraszcza procedury przekraczania granic przez personel i sprzęt wojskowy. W 2010 r. weszła również w życie umowa o wymianie oficerów sztabowych pomiędzy krajami nordyckimi. Do priorytetowych obszarów współpracy nordyckiej zalicza się wspólne rozwiązania logistyczne oraz współpracę przemysłów obronnych²².

Kryzys finansowy i gospodarczy lat 2008–2013, problemy strefy Euro, załamanie gospodarcze krajów południowej Europy mogą mieć dalekosiężne skutki w obszarze bezpieczeństwa i spójności nie tylko Unii Europejskiej, strefy Euro, ale także

¹⁹ Thorvald Stoltenberg, b.minister obrony i SZ Norwegii, ojciec Jensa Stoltenberga, autor raportu pt. *Nordic Cooperation on Foreign and Security Policy*, przedstawionego na nadzwyczajnym spotkaniu nordyckich ministrów SZ w Oslo 9.02.2009, przygotowanego na zlecenie tychże ministrów z czerwca 2008. Inicjatywa ta została poprzedzona pracami studyjnymi, podjętymi w Norwegii i Szwecji już w 2007 r. nad możliwościami współpracy w dziedzinie obrony, a w 2008 r. szefowie obrony Norwegii, Szwecji i Finlandii opracowali swoje raporty.

²⁰ Według Tuomasa Forsberga *The rise of Nordic defence cooperation: a return to regionalism?* vide www.chathamhouse.org za International Affairs nr 5/2013tr. 1172, USA wspierają tę współpracę jako element „smart defence”, ale preferują format Nordycko-Bałtycki NB8 jako szerszy.

²¹ Umowa dot. tzw. EU battle group została podpisana 23.05.2005 r. w Brukseli przez ministrów obrony Norwegii, Szwecji, Finlandii i Estonii.

²² Do ważnych przedsięwzięć należy zaliczyć norwesko-szwedzki projekt systemu artyleryjskiego ARCHER, decyzję Finlandii o zakupie norweskiego systemu obrony przeciwlotniczej NASAMS II i plany wspólnego pozyskania ciężkich transporterów i lekkich pojazdów patrolowych.

Paktu Północnoatlantyckiego. Należy zauważyć, że dotkliwe skutki kryzysu odczuły zwłaszcza kraje członkowskie UE z południa kontynentu, podczas gdy tzw. nowe państwa członkowskie, korzystając z uruchomienia mechanizmów rozwojowych w postaci środków unijnych i własnych, poradziły sobie z kryzysem relatywnie dobrze. W tym kontekście pojawia się istotne pytanie, w jakim stopniu sytuacja kryzysu gospodarczego mogła dodatkowo wpłynąć na postrzeganie zagrożeń w obszarze bezpieczeństwa przez poszczególnych sojuszników w NATO. Porównując niekiedy dwuznaczne podejście takich państw jak Francja i Włochy czy ambiwalentne Hiszpanii, Portugalii i Grecji do polityki FR wobec wcześniej Gruzji, a obecnie Ukrainy, stanowisko Norwegii i innych krajów nordyckich charakteryzuje zdecydowanie większa stanowczość w ocenie działań Rosji, co oczywiście może mieć uzasadnienie w ich położeniu geograficznym.

Mimo wzrostu tendencji eurosceptycznych, rozwój może pójść w kierunku pogłębienia integracji europejskiej i euroatlantyckiej, czego przejawem jest projekt utworzenia wspólnej przestrzeni gospodarczej europejsko-amerykańskiej. Ale również możliwe jest wytracenie tempa, a nawet odwrót od integracji europejskiej, czego pierwsze objawy mogą polegać na załamaniu Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa UE, w dalszej konsekwencji może nastąpić zanik euroatlantyckich i zdolności NATO do efektywnego działania.

Obecna polityka FR wobec Ukrainy i próby wciągania partnerów europejskich w rozgrywkę na tle interesów w sferze energetycznej mogą wywrzeć, paradoksalnie, konsolidujący wpływ na Unię Europejską i NATO. W okresach przełomowych, a taki niewątpliwie ma obecnie miejsce w polityce europejskiej i euroatlantyckiej, katalizatorem zmian staje się potrzeba zdefiniowania na nowo priorytetów polityki bezpieczeństwa zarówno przez UE, jak i NATO, a także ich poszczególnych członków. W tym kontekście wzrośnie odpowiednio rola osób kierujących Komisją Europejską i NATO, a kluczowe znaczenie może mieć determinacja administracji amerykańskiej w nakłonieniu Europejczyków do lepszej współpracy w obszarze bezpieczeństwa.

Implikacje sąsiedztwa z Rosją

Stosunki Norwegii z Rosją były z reguły wyraźnie lepsze od klimatu panującego w relacjach świata zachodniego ze wschodnim mocarstwem. Norwegowie niezmiennie zaliczali się do zwolenników wiązania Rosji ze światem euroatlantyckim²³. W norweskich rozważaniach na długo przed kryzysem ukraińskim, w tym w okresach relatywnie poprawnych stosunków na linii NATO–FR, zwracano jednakowoż uwagę, że kierunek rozwoju Rosji nie jest ostatecznie przesądzony i nie

²³ Vide wystąpienie ministra SZ Norwegii J.Petersena pt. *NATO-Russia: a new partnership for new challenges* na Zgromadzeniu Parlamentarnym NATO w Sofii 26.05.2002, w którym akcentował m.in., że pragmatyzm prezydenta Putina, gotowość do reform i ukierunkowana na Zachód polityka zagraniczna otworzyły drogę do nowego, strategicznego partnerstwa pomiędzy NATO i Rosją. Tekst niedostępny na aktualnej stronie norweskiego MSZ, publikowany był na poprzedniej <http://odin.dep.no/ud>. Kopia w archiwum autora.

można zupełnie wykluczać wyhamowania i cofnięcia zmian w tym kraju i podryfowania w nieokreśloną stronę. Rosja uważa się nadal, zdaniem znanego analityka, za supermocarstwo, ale czuje, że nie jest za takie uważana²⁴.

Norwegowie zdają sobie sprawę z asymetrii stosunków z dużym sąsiadem, ale też doskonale wykorzystują swoje atuty do profilowania się jako główny partner Rosji na Północy Europy i w Arktyce²⁵. Rosyjskie interesy w Arktyce, w ocenie Norwegów, nie uległy w ostatnich latach żadnym fundamentalnym zmianom, natomiast radykalnie zwiększyła się zdolność FR do ich artykulacji i realizacji w takich obszarach jak zasoby energetyczne, transport i zmiany klimatyczne. Asymetria obu państw może być atutem Norwegii także z tego względu, że Rosja nie ma podstaw do obaw i poczucia zagrożenia ze strony małej Norwegii z powodu dopuszczenia norweskiego kapitału do inwestycji w newralgicznych obszarach związanych z wydobywaniem surowców mineralnych, infrastrukturą transportową, przeładunkową i portową²⁶.

W porównaniu do sytuacji sprzed kilku lat, kiedy kwestia eksploatacji złóż Stockman i współpracy norwesko-francusko-rosyjskiej stała na porządku dziennym, sytuacja obecna odnośnie do perspektyw współpracy w obszarze energetycznym na Dalekiej Północy i w Arktyce przynosi więcej niewiadomych. Jak dotychczas w norweskich opiniach przeważała ocena, że długofalowe zamierzenia FR w obszarze polityki energetycznej są konstruktywne. Oceniano, że mimo możliwości działań monopolistycznych, Rosjanie zmierzają raczej w kierunku obopólnie korzystnej współpracy w Arktyce. Nie wyrażano też obaw przed ewentualnym zmarginalizowaniem Norwegii i zmonopolizowaniem europejskiego rynku energetycznego, wychodząc z przekonania, że nie leżałoby to w interesie samej Rosji. W obecnej sytuacji międzynarodowej nie należy wykluczać, że optyka Oslo może w tej materii ewoluować.

Po ostatecznym uregulowaniu sporu dot. rozgraniczenia wód na Morzu Barentsa i wejściu w życie umowy o delimitacji granicy morskiej Norwegia ma zdecydowanie większe pole manewru. Mimo że jest bardzo zainteresowana rozwijaniem współpracy z FR na polu energetycznym w Arktyce, może sobie pozwolić, w razie konieczności, na wyhamowanie współpracy z Rosją w zakresie eksploatacji węglowodorów. Norwegia ma bowiem alternatywę w postaci możliwości koncentracji uwagi na własnych, w tym odkrytych w ostatnich latach, ocenianych na zasobne, złożach na Morzu Norweskim oraz dzięki dalszemu zwiększeniu zaangażowania

²⁴ Vide art. H.Blakkisruda, szefa studiów nt. Rosji w Norweskim Instytucie Polityki Zagranicznej, pt. *Rosyjska polityka zagraniczna, bezpieczeństwo i obrony i przyszłe, główne wyzwania w stosunkach Norwegii z Rosją*, vide [.](http://www.regjeringen.no/Utenriksdepartementet/Informasjons-kampanjer/Serien_„Global_Norge-hva_n1?)

²⁵ Vide wystąpienie ministra SZ Norwegii Jonasa Gahr Støre pt. *The High North - Challenges and Opportunities. Perspectives on Norwegian - Russian Cooperation*, wygłoszone w Akademii Dyplomatycznej w Moskwie 24.03.2009 www.regjeringen.no/Utenriksdepartementet/Aktuelt/Taler_og_artikler/Utenriksministeren/2009/.

²⁶ Brak obaw nie oznaczał bynajmniej braku intensywnych zabiegów zarówno strony norweskiej, jak i rosyjskiej podczas negocjowania projektu Stockman, aby główne inwestycje związane z gazociągami, porty przeładunkowe itp. były lokowane na ich terytorium.

koncernu Statoil na innych rynkach. Norwegowie w stosunkach z Rosją kierują się szczególnym pragmatyzmem i stale próbują znajdować równowagę pomiędzy wymogami tzw. „realpolitik”, a obroną podstawowych pryncypiów demokratycznych, co w ich ocenie jest trudne, ale konieczne.

Norwegia obserwuje z uwagą i pewnym niepokojem modernizację i wzrost znaczenia rosyjskich sił zbrojnych oraz zwiększone działania wojskowe Rosji w Arktyce. Stara się jednak traktować te działania jako powrót do normalnego poziomu działalności przez jedno z mocarstw światowych, posiadających uzasadnione interesy na północy kontynentu, niebędące bezpośrednim zagrożeniem dla Norwegii²⁷. Oslo stało konsekwentnie na stanowisku, że izolowanie Rosji nie byłoby dobrym rozwiązaniem, ważne jest, by utrzymać z nią dialog, który jest jedyną realną sposobnością do wywierania wpływu na Rosję²⁸. Uznawano, że zerwanie dialogu z Rosją mogłoby się bowiem przyczynić do wzrostu znaczenia w Rosji sił, które popierają ideę zerwania wszelkich relacji z Zachodem. To podejście Oslo wobec Moskwy okazało się obecnie fiaskiem, gdyż politycy rosyjscy mówią w zasadzie jednym głosem i zagrożenie zerwania relacji FR z Zachodem grozi bynajmniej nie ze strony sił ekstremistycznych, lecz elity sprawującej władzę w tym kraju²⁹.

Biorąc pod uwagę różnice stanowisk wśród członków NATO i całej społeczności międzynarodowej, nie sposób dzisiaj jednoznacznie ocenić, czy Rosja skalkulowała właściwie konsekwencje reakcji Zachodu na jej politykę wobec Ukrainy. Stanowisko Norwegii jest konsekwentne, zbieżne z linią generalną Sojuszu, ale też pozostawiające furtkę do powrotu do dobrych relacji norwesko-rosyjskich. Norwegia zawiesiła współpracę wojskową z Rosją początkowo do końca maja, a następnie, podobnie jak inne kraje NATO, do końca 2014 r., co w przypadku Norwegii ma o tyle znaczenie, że skala zaplanowanych na 2014 r. wydarzeń dwustronnych była znacząca³⁰. Strona

²⁷ Również J. Stoltenberg niezmiennie podkreślał, ostatnio w wywiadzie dla duńskiego „Politiken” z 6.04.2014 r., że Norwegia nigdy nie traktowała Rosji inaczej, niż jako mocarstwo. W tymże wywiadzie J. Stoltenberg ocenił zajęcie Krymu jako najpoważniejszą agresję ze strony Rosji, która ma miejsce po raz pierwszy po II wojnie światowej, gdy jeden kraj anektuje obszar drugiego kraju z użyciem siły. www.politiken.dk „Politiken møder Jens Stoltenberg: Vi har aldrig kunnet se bort fra Rusland.

²⁸ Wsparcie Oslo dla podtrzymywania dialogu z Rosją na forum Rady NATO-Rosja było m.in. widoczne w wystąpieniu ministra SZ J. Gahr Støre na nieformalnym spotkaniu ministrów SZ na Korfu 27.06.200 [www.regjeringen.no/en/dep/ud/Whats-new/Speeches-and-articles/Utenriksministerens+taler...The+NATO-Russia+Council+\(NRC\)](http://www.regjeringen.no/en/dep/ud/Whats-new/Speeches-and-articles/Utenriksministerens+taler...The+NATO-Russia+Council+(NRC)).

²⁹ W powyższym wywiadzie dla „Politiken” - vide przypis nr 18 - J. Stoltenberg mocno akcentuje, że to co dzieje się w Rosji przypomina o znaczeniu kolektywnego bezpieczeństwa i wskazuje, że podstawą do dialogu z mocarstwem, jakim pozostaje Rosja, jest siła i przesłanie, że NATO funkcjonuje jako sojusz polityczny, który dysponuje wiarygodną obroną.

³⁰ W oświadczeniu z 25.03.2014 r. norweskie Ministerstwo Obrony potępiło aneksję Krymu i stosowanie siły zbrojnej na Ukrainie, co uznano za oczywiste naruszenie prawa międzynarodowego i nieakceptowalne działanie, które powinno mieć konsekwencje. Wcześniej Norwegia zawiesiła także przygotowania do udziału w ćwiczeniach marynarki Northern Eagle i odwołała m.in. wizytę dowódcy marynarki FR w Bergen, wizytę okrętu rosyjskiego w Oslo w maju br. w związku z jubileuszem 200-lecia norweskiej marynarki, wizytę ministra obrony Rosji w kwietniu br. oraz udział jednostek rosyjskich w norweskich ćwiczeniach w 2014 r. www.regjeringen.no/forsvarsdepartementet/Pressesenter/Pressemeldinger/Norge+innstiller+planlagte+militære+aktiviteter+med+Rusland.

norweska jednocześnie podkreśliła, że dla Norwegii, jako sąsiada Rosji, ważne jest utrzymanie współpracy z Rosją w zakresie ratownictwa, bezpieczeństwa morskiego, obrony wybrzeża i granicy.

Norwegowie należą do tych spośród krajów NATO i UE, które odnoszą się z większym zrozumieniem do obaw związanych z polityką Rosji, występujących w krajach EŚW. Zdają też sobie sprawę, że dość unikalne relacje sąsiedzkie, jakie sami posiadają z Rosją, w sytuacji zaostrzenia relacji na linii Rosja – Zachód, mogą być zagrożone i Norwegia może natrafić na trudność w zachowaniu równowagi między interesami gospodarczymi a pryncypialnymi wymogami polityki bezpieczeństwa.

Celem Rosji, według ocen niektórych norweskich analityków, jest zredukowanie wpływów USA poprzez wzmacnianie UE. Rosja jest nadal jedynym, poważnym konkurentem USA w dziedzinie militarnej i niektórych zaawansowanych technologii. Dla Norwegii natomiast Rosja zawsze pozostanie ważnym sąsiadem i partnerem w wielu dziedzinach.

W ocenach niektórych analityków gospodarka norweska pod wieloma względami nosi cechy gospodarki kraju rozwijającego się i może się w przyszłości okazać, że nie jest już tak atrakcyjna dla Rosji, jak pozostaje to w przeświadczeniu Norwegów. W konsekwencji nie można wykluczać, że Federacja Rosyjska może podjąć próbę przejęcia faktycznej kontroli nad całym obszarem europejskiej części Arktyki, jeżeli uzna, że współpraca bilateralna z Norwacją nie jest już jej w tej mierze niezbędna i nie przynosi większych korzyści. Otwarty konflikt w Arktyce jest wprawdzie mało prawdopodobny, gdyż nie leżałby w interesie żadnej ze stron, ale nie można wykluczyć rozgrywania w przyszłości „lokalnych kwestii”, takich jak Spitzbergen, czy eksploatacja zasobów surowcowych w przypadku pogorszenia się także stosunków norwesko-rosyjskich na tle trwalszego zamrożenia relacji NATO z Rosją.

Powstaje pytanie, jak lokalne kwestie w Arktyce z zakresu tzw. *soft security* mogą kształtować politykę NATO na Dalekiej Północy, jak interesy Norwegii będą współbrzmiały ze strategicznymi celami NATO w Arktyce i jaką rolę może odegrać nowy SG Sojuszu w określaniu priorytetów NATO wobec tego obszaru.

Arktyka w polityce bezpieczeństwa Norwegii i Rosji

Aktywny i konstruktywny dwustronny dialog z Rosją przynosił sukcesy norweskiej polityce zagranicznej. Oslo z uwagą odnotowało, że w rosyjskiej strategii dotyczącej Arktyki, z 2008 r., podkreślono nadrzędną rolę prawa międzynarodowego i multilateralizmu w stosunkach międzynarodowych, a zachowanie Arktyki jako obszaru pokoju i współpracy wskazane zostało jako jeden z głównych celów polityki Rosji. Z drugiej strony Rosja wysyłała jednak już wcześniej także inne sygnały.

Norwegia dostrzega bardziej aktywną w ostatniej dekadzie politykę Rosji na Dalekiej Północy, w tym demonstrowanie siły militarnej, w szczególności w kontekście rosyjskiej strategii narodowego bezpieczeństwa, w której wskazano, że źródłem potencjalnego konfliktu w obecnej dekadzie może być walka o dostęp do surowców

w Arktyce. Rosja stawia sobie za cel rozwój zasobów energetycznych w Arktyce do 2020 r. i daje do zrozumienia, że aczkolwiek nie chodzi jej o militaryzację Arktyki, to gotowa jest bronić swoich interesów na tym obszarze, jeśli zajdzie potrzeba, także z użyciem siły³¹.

Norwegowie nie uważają, że te działania Rosji są ukierunkowane bezpośrednio wobec ich kraju, jednak z wielką uwagą obserwują ponowny wzrost militarno-strategicznego znaczenia tego obszaru dla Rosji, co potwierdza m.in. wzmożenie intensywności lotów rosyjskiego lotnictwa strategicznego wzdłuż wybrzeża Norwegii i ćwiczeń morskich. Niepokój Norwegów wiąże się także ze stacjonowaniem floty okrętów podwodnych z napędem atomowym na tym obszarze. W rezultacie poprawy kondycji gospodarki następowało sukcesywnie wzmocnienie rosyjskich sił zbrojnych. Politycy norwescy wskazują, że te sygnały mogą uczynić współpracę z Rosją trudniejszą, niemniej jednak stale podkreślają, iż należy dążyć do kontynuacji kontaktów, dialogu i współpracy na różnych polach, bowiem izolacja dużego narodu nie byłaby w naszym interesie.

Norwegia wielokrotnie wyrażała zaniepokojenie, że zmniejszone zainteresowanie strategicznym dla niej obszarem Dalekiej Północy i sąsiedztwa z Rosją wykazują zarówno USA, jak i NATO. Dlatego konsekwentnie zabiegała o większą, militarną obecność Sojuszu na Północy i ujęcie wyzwań w Arktyce w nowej koncepcji strategicznej NATO. Zdaniem Norwegii, akcentując zainteresowanie Sojuszu własnym terytorium i obszarami sąsiedzkimi, należy pokazywać nie tyle, że NATO wraca do domu, lecz że nigdy nie opuściło swojego kluczowego obszaru³². Norwegia należała do najgorętszych orędowników rozwijania dialogu i współpracy z Rosją w ramach Rady NATO–Rosja i otwarcia możliwie szeroko linii komunikacyjnych między USA i Rosją. Z dużym zadowoleniem przyjęła rezygnację USA z planów budowy tarczy antyrakietowej, wobec których od początku demonstrowała swój krytycyzm.

Norwegia zdaje sobie sprawę, że realizacja jednego z najbardziej eksponowanych priorytetów jej polityki, jakim jest Daleka Północ i Arktyka, zależy w olbrzymim stopniu od charakteru jej dwustronnych relacji z Rosją, a także wielostronnych interakcji pomiędzy Rosją a pozostałymi państwami arktycznymi, członkami NATO. Rosja jest bowiem kluczowym państwem arktycznym, o najdłuższej linii brzegowej i długiej tradycji oraz największych zasobach naturalnych.

Norwegia przejawiała dotychczas umiarkowany optymizm w kwestii przyszłości konstruktywnej współpracy z Rosją na obszarze Arktyki, wynikający z oceny wspólnego interesu obu krajów w zagospodarowywaniu Arktyki. Nie oznacza to jednak, że w kalkulacjach norweskich nie uwzględniano możliwości powstawania napięć i zagrożenia ponowną militaryzacją Arktyki. Potencjalne punkty sporne istnieją, a instalacje wojskowe na półwyspie Kola były i są nadal źródłem niepokoju dla Norwegii.

³¹ Vide artykuł Jakub Godzimirski – *Russia's new military doctrine?* z Centre for Russian Studies, NUPI, opublikowany przez Norweski Komitet Atlantycki w serii Shortinfo DNAK w 2003 r.

³² Expose ministra SZ J.Gahr Støre w Stortingu, www.Government.no/Document Archive/Foreign Policy Adress to the Storting, 10 February 2009.

Kluczowe znaczenie będzie mieć zatem odpowiedź na pytanie, czy Rosja postawi na rozwój ekonomiczny Płn.-Zach. Rosji w oparciu o współpracę w eksploracji i eksploatacji surowców mineralnych z Norwegią i innymi krajami zachodnimi oraz uruchomienie szlaku transportu morskiego tzw. Pasażem Wschodnim wzdłuż Syberii z Europy do Azji, czy przeważą ambicje mocarstwowe grożące ponowną militaryzacją Arktyki.

Strona norweska z kolei będzie zmuszona określać swoje punkty graniczne w relacjach z Rosją. Perspektywy korzyści gospodarczych Norwegii muszą być konfrontowane z zasadniczymi wymogami jej polityki bezpieczeństwa, koordynowanej w ramach NATO.

NORWAY'S RELATIONSHIPS WITH THE UNITED STATES AND THE RUSSIAN FEDERATION IN THE LIGHT OF NEW CHALLENGES ON THE NORTHERN FLANK OF NATO

Abstract

The aim of the article is to analyse the security policy of Norway, its priorities, conditions and threats against the rapidly changing international situation in the Euro-Atlantic area. The author raises the questions of what implications there are regarding Norway's proximity to Russia and how Norwegian economic interests in the Arctic are determined by its considerations of security policy.

An important issue is the role that Norway plays in US policy on the north flank of the Alliance.

The starting point for the analysis of Norway's international position and its role in the area of security was the selection of Jens Stoltenberg as NATO Secretary General.

The author assesses the Norwegian Arctic policy and indicates that the Arctic is and can be an even greater area of cooperation, competition and conflict. According to his opinion, the influence of Norway in international politics is also defined by its position as an exporter on the energy market and by Norway's membership in the exclusive club of shoreline Arctic countries.

The author concludes that Norway's influence in NATO will continue to increase, primarily due to the increase in economic and political importance of the Arctic, mainly because of its common land border with Russia as well as its position as a NATO flank state.

Key words – NATO, Norway, Russian Federation

A Norwegian as the new Secretary General of NATO

The recent election of the former Prime Minister of Norway, Jens Stoltenberg, to the position of Secretary General of NATO, has drawn attention to the vital role of Norway in NATO as well as to the importance of this country in international policy-

making. It is worth noticing that Norway now manages two important international organisations in the Euro-Atlantic area, since another former Norwegian Prime Minister, T. Jagland, took over the post of Secretary General of the European Council in 2010. Jens Stoltenberg takes up his duties in an essentially new international situation. Following the annexation of Crimea and the conflict escalation in Ukraine, the previous policies, focused on bringing Russia into western structures and treating it as a partner within NATO, have finally been a failure. Alexander Vershbov, Deputy Secretary General of the Alliance, implied recently in a statement that NATO has been compelled to treat Russia „as more of an enemy than a partner”¹.

The North Atlantic Alliance must now face the challenge of maintaining its ability to react proportionally with respect to the scale of violations of law and international order by a permanent member of the UN Security Council with nuclear capabilities. NATO has maintained an intensive political dialogue with Russia and developed cooperation in many areas, including the war on terrorism.

Due to the related interests of particular European members of NATO with the Russian Federation, the cohesion of the Alliance may be negatively affected. As a result, it may be difficult to predict changes in the balance of power, both in Europe and in the rest of the world.

This paper will address the following issues:

- An analysis of the security policy of Norway and its position in the international arena. This policy is based upon NATO membership, its strategic partnership with the United States and its close cooperation with the EU, on the one hand, and, on the other, its vicinity to, and joint interests with, Russia, especially in the High North and the Arctic region.

- An analysis of Norway’s priorities within NATO and its bilateral relations with the United States. Norway has been consistently in favour of strengthening NATO, on the one hand, but on the other, it has supported the option of developing relations for NATO and the western world with the Russian Federation and attracting it to join the Euro-Atlantic ‘club’, assuming that gradual changes in Russia towards democratisation of its political system would take place.

- The implications of Norway’s proximity to Russia in the context of the increasing importance of the Arctic in international security policy.

A key question is how the Norway-Russia relationship will evolve following Russia’s intervention in Georgia, its annexation of Crimea, its aggressive policy towards Ukraine², and its obvious violations of international law and principles of international relations specified, for instance, in UN and OSCE documents. Just how Norway balances its economic and political interests in the North, including

¹ RT News quotes 1. May 2014 statement by A. Vershbov for Associated Press in information entitled „NATO’s second-in-command says Russia is now an enemy www.rt.com/USA/156204-NATO-Vershbov-russia-adversary.

² In the context of Russian propaganda and justification of Crimea’s annexation as a result of an illegal referendum, the question whether the Russian Federation refusing the right for e.g. to Chechens to follow their own path is justified.

its relations with the Russian Federation, with the priorities and requirements of its security policy is of crucial importance.

Because of Norway's unique geopolitical and economic position, including its relationship to, and cooperation with, the Russian Federation, the results of recent experiences (especially the conclusions and adjustments introduced to the Norwegian foreign and security policy) will be particularly interesting from the point of view of the Polish security strategy, as well as for the creation of a common policy for NATO. The Norwegian aspirations to increase the NATO presence in the North may be competitive to the efforts of Poland to strengthen the infrastructure of NATO in the region of Central and Eastern Europe, but the common interests of flanking states of NATO are also possible.

Without overestimating the impact of the NATO SG on the policy of the Alliance, there are assumptions that the position of the new Secretary General may definitely be stronger in comparison to the previous head of NATO. Firstly, there is Norway's role on the northern flank of NATO. In addition, there is the activity, prestige and good relations of Oslo with the most important actors on the international stage³, as well as a good relationship with the Russian Federation, including personal relations with its leaders and its kind of „Norwegian technology” pragmatism in relations with Russia. On the other hand, the unique connections of Norway with the U.S. may result in an increased convergence of interests of both NATO countries.

Jens Stoltenberg will be the first Secretary General of NATO coming from a country neighbouring Russia⁴. After taking up his position, Jens Stoltenberg will create and represent the policies of the North Atlantic Treaty Organisation as a whole. However, how the history of relations between Norway and Russia in general, and Stoltenberg's personal experience as Prime Minister of the Norwegian government in contacts and cooperation with its great neighbour in particular, will influence his vision of NATO policy towards the Russian Federation is extremely interesting⁵.

Jens Stoltenberg led the Norwegian government continuously from 2005 to 2013 as well as from 2000–2001, during periods in which relations between NATO and Russia improved significantly⁶. This improvement was based, firstly, on collaboration in the war on terrorism and, secondly, as a result of the reset policy of President Obama. The new openness of the U.S. president towards the Russian Federation

³ Except for China, who practically froze relations with Norway after Liu Xiaobo was awarded the Nobel prize in 2010, and in spite of the intensive efforts of Norwegian diplomacy so far, progress in restoring the previous conditions of bilateral relations is insignificant.

⁴ Minister for Foreign Affairs of Norway, B. Brende, in a statement about foreign policy noted that the state border with Norway is the most peaceful border of the Russian Federation. www.regjeringen.no/Utenriksdepartementet/Aktuelt/Taler_og_artikel/Utenriksminister_Børge_Brende/Utenrikspolitisk_redogørelse_for_Stortinget_25_March_2014.

⁵ President Putin reacted to the election of J. Stoltenberg as NATO Secretary General with great satisfaction emphasising personal relations connecting him with the former prime minister of Norway. see www.rferl.org, Radio Free Europe Radio Liberty with 19 April 2014 in information „Putin Welcomes New NATO Chief, Hopes for Better Ties”.

⁶ J. Stoltenberg is considered to be a politician consistently aiming at compromise, which is proven, among other things, by his method of managing the coalition government during two terms of office.

was approved enthusiastically by Norway because it opened up developmental possibilities as well as bilateral Norwegian-Russian cooperation in the High North and in the Arctic⁷. A spectacular success of Norwegian policy and of the Prime Minister J. Stoltenberg personally was concluding an agreement with the Russian Federation concerning the delimitation of the Barents Sea border. This Norwegian-Russian dispute was finally settled in 2011 after 40 years of negotiations.

Position and importance of Norway in the North Atlantic Alliance

In the period of Jens Stoltenberg premiership, the position of Norway in the international arena was undoubtedly consolidated, which arose, on the one hand, from the expansion of its financial⁸ and economic potential, mainly in the energy field and, on the other, from a well thought-out and active foreign policy. These factors meant that the actual impact of this country on events in Europe and in the world were considerably greater than it could have been bearing in mind its relatively limited size⁹.

The position of Norway in the area of security is also growing. Regardless of the present tensions in Central-Eastern Europe as a result of the Ukrainian crisis, it can be foreseen that, in the longer perspective, the vital interests of the U.S. and other important actors on the international stage will be played out in the Middle East and in the Arctic, namely on the southern and the northern flank of NATO, which will cause the importance of Turkey and Norway to grow for U.S. policy.

The Oslo authorities, when they were working on the new strategic concept of NATO, were among the biggest supporters of strengthening the Treaty, increasing its responsibility and the contribution of European countries to a common defence and a „return” to statutory objectives¹⁰. Although Norway was consistently in favour of NATO’s concentration on defence of its own territory, it also took part in the Libyan

⁷ Minister for Foreign Affairs of Norway, J. Gahr Støre, in the article in „Aftenposten” of 15.02.2011 entitled „Norway in the NATO” reminds readers about a change in the relationship of NATO with Russia at the NATO summit in Lisbon in 2010, in comparison to the climate prevailing at the summit in Bucharest, and expresses satisfaction with the significant interest of NATO in the northern areas. www.regjeringen.no/nb/thighs/Aktuelt/taler_artikler/utenriksministeren.2011/.

⁸ Value of the Norwegian oil fund exceeded the level of 5400 billion NOK in spring 2014.

⁹ Norway, as opposed to many European members of NATO, systematically increased the budget for defensive goals and is currently in third place, after the USA and UK, in terms of expense for defence per capita.

¹⁰ Minister for Defence of Norway, I. Eriksen Søreide, 29 April 2014 during a speech in London, voted for reinvestment in NATO and called on Europeans to increase their share in common defence and indicated the need for a strong Alliance, capable of action. [www.regjeringen.no/Forsvarsdepartementet/Aktuelt/Ministerens Taler og artikler/Speech at Chattam Hause, London: „Norway, NATO and the Crisis in Ukraine”](http://www.regjeringen.no/Forsvarsdepartementet/Aktuelt/Ministerens_Taler_og_artikler/Speech_at_Chattam_Hause,_London:_„Norway,_NATO_and_the_Crisis_in_Ukraine”).

operation without hesitation, regardless of a significant participation in the NATO intervention in Afghanistan, which according to some commentators had a crucial effect on the election of J. Stoltenberg as NATO SG¹¹.

The role of relations with the U.S. in Norway's security policy

In comparison with the critical attitude of Norway towards the intervention of the U.S. and other allies in Iraq, the involvement of Oslo in Afghan and Libyan operations indicates an important change in the security policy of Norway. After a period of scepticism towards the policies of President G.W. Bush's administration, Norway's relationship with the U.S. gained momentum.

Norway has noted that the process of a gradual reduction in the military commitments of the U.S. in Europe, that can be both accelerated and inhibited depending on the development of the international situation, is in the end, inevitable. It is already possible that, during the next NATO summit, Washington will definitely raise the issue of increased expenses for defence for European members of NATO. Norway who, regardless of basing their security strategy on NATO, are actively developing bilateral relations with the U.S., in particular within the armaments industry, will surely support it¹².

It is characteristic of Norway, who like Poland, Turkey and the Baltic countries has a land as well as a sea border with Russia, not to strive for permanent deployment of units from the U.S. and other NATO countries on its territory. On the other hand, it is truly interested in, and intensively aims at using, its specific opportunities for the organisation of manoeuvres and trainings, especially in winter conditions, for NATO forces. In the opinion of Norway, a military presence in the Arctic is an initial condition for development of cooperation between Norway and Russia, and NATO's stabilising role has increased along with the development of economic activity in this area¹³.

¹¹ Vide www.norwaytoday.info - in the information of 25 March.2014 entitled „ Researcher: Stoltenber's Libya management was crucial” quotes opinion of J.Ringsmose of Danish Institute of International Affairs.

¹² Norway has also been actively developing cooperation in the field of security, Smart Defence and armaments industries with Great Britain. **Due to cooperation with the Americans, the Secretary of State** in the Norwegian Ministry of Defence, R. Ingebrigsten, speaking at the Norwegian–British seminar concerning **the defence industry in Oslo on 25 April 2012 on new military aircraft and the importance of industrial cooperation with the USA**, emphasised that „...American doors for mutual cooperation in the field of industry must remain open for Norwegian business”. see www.Government.no/Ministry of Defense/What's new/Speeches and articles/by.../Norwegian–British defence and security seminar.

¹³ Norway, as opposed to Canada, is definitely in favor of the activity of NATO in the High North. The Deputy Minister for Defence of Norway, R. Ingebrigtsen, indicated in his speech given in Canada that in conversations with Russians he very clearly emphasised the right of Norway and NATO to exercise across NATO territory. However, he stressed also that the involvement of Russia in common actions in the region of Northern Europe would help to reject the negative rhetoric of Russians that the presence of NATO forces in Norway is a threat to the Russian Federation.

Norwegian strategists, who a few years ago initiated a radical reform of their own military forces towards modernisation, emphasis on air and sea defence, increasing mobility and dislocation of units and command centres in the direction of northern territories, decided to develop their own, „Arctic” specialisation under NATO. This strategy assumes the ability to monitor large territories and maritime areas and rapid reactions utilising more advanced technical measures instead of large deployed stationary units are needed¹⁴.

The basis of this strategy is also the conviction of Norwegian decision-making units, though not formulated directly and clearly based upon deployment of foreign armies, even allied ones, which may give rise to defined implications, in the form of violating the subjective sense of national sovereignty and remaining in dissonance to the present stage of development of international relations.

Norway’s expectations of the USA and other allies are the result of a realistic evaluation of the policy of the U.S., its intentions and opportunities. President Obama’s declaration during his visit to Warsaw on 3 June 2014 and the determination of the objective to spend 1 billion USD to support defence of Central-Eastern countries confirm that the logic of American policy towards Europe, even in a situation of expansive activity by the Russian Federation, does not include shifting American units from Germany further East, and underlines the increase of common exercises and other military activities. In fact, the direction of American-Norwegian relations has been preferred for some time¹⁵.

The question is whether we are dealing with the actual withdrawal of the United States from Europe or rather with an attempt by Washington to persuade European capitals to undertake larger expenditure and take greater responsibility for defence of their territories. It seems that both processes are happening simultaneously. The joint nature of Norwegian-American interests consists in the fact that, regardless of the increasing attention of the U.S.-administration towards other areas of the world, especially in the Pacific area¹⁶, transatlantic ties will remain for the U.S. the basis for ensuring the stability of American influence in crucial areas of the European continent, which certainly includes the Arctic. In the case of a NATO transformation or its drifting towards a political rather than military alliance, which cannot be completely excluded taking into account the often divergent interests of particular European members NATO, close relations and joint interests with the US are particularly important for Norway.

¹⁴ More information on this topic in the speech of the Minister for Defense E. Barth Eide entitled „Norsk sikkerhes-og forsvarspolitik – utvikling og trender” on seminar 21.09.2012, www.regjeringen.no/Dokumentarkiv/Tidligere_forsvarsminister.../Taler_og_artikler_av_tidligere_forsvarsminister_Espen_Barth_Eide.

¹⁵ It is worth mentioning that the meeting of President Obama with the leaders of the region of Central and Eastern Europe in Warsaw on June 3, 2014 was attended, apart from the Minister for Foreign Affairs of Sweden, joined also by the Minister for Foreign Affairs of Norway.

¹⁶ Vide article of Stanisław Czesław Kozłowski entitled „Transpacific Partnership – the primacy of logic of economic benefits or strategic imperatives” *Sprawy Międzynarodowe* No. 3/2013.

Therefore, the security policy of Norway is oriented currently on multi-track actions¹⁷. Regardless of strengthening NATO and its defensive abilities as a whole, Oslo initiates and supports different specialist projects such as Collective Defence, Smart Defence, Crisis Response Operations and sub-regional projects under NATO, such as the Northern Group, North Sea Strategy, Framework Nations Concept, and NORDEFCON. It also promotes and proposes Norwegian territory as a place for organisation of exercises and military training, such as Cold Response in 2014 and High Visibility Exercise in 2018. These actions, undertaken for a long time by the government of Jens Stoltenberg and being continued currently by the Prime Minister, Erna Solberg, are intended to prevent Norway from remaining without facilities and support towards Russia if the international situation develops unfavourably and causes divergences within NATO itself. Simultaneously, Oslo pays great attention to counteracting tendencies that could lead to the slow erosion of NATO.

Assuming that the presence of the U.S. in Europe will rely more on installations and the supervising of technologically advanced monitoring and defence systems and support, rather than replacing European forces, Norway is actively adapting to changing conditions. A conclusion arises that Norway's aim is to be able to use, at the cost of its own greater responsibility for NATO's northern flank and the protection of U.S. interests, access to advanced American technologies and develop its own military industry in strict cooperation with the Americans. The "sustained" decision to purchase next generation F-35 strategic fighter aircraft, despite delays and a radical increase in costs, confirms Norway's consequent pursuit of the implementation of this direction in security policy.

Security dimension in Nordic and regional cooperation

Norway opposes opinions that Nordic cooperation was supposed to remain a mini-NATO in the North. It is believed that it is an important and desired addition. On the other hand, it is not an alternative to the membership of Norway in NATO. It is the only possible way to ensure Norway has effective deterrence, stability and security in an unpredictable world.

However, special attention should be paid to the concept promoted in recent years by Norway in cooperation with Britain, the so-called Northern Group, to which, apart from Nordic and Baltic states – the UK, Germany, the Netherlands, Belgium and Poland were included. This structure currently operates as an informal forum for discussion on cooperation within NATO. However, it should not be excluded

¹⁷ In 2012, the Norwegian government published a new, long-term Defense Plan in which the intention to purchase 52 F 35 aircraft was confirmed. The main assumptions of this plan: **conscription** is to remain the basis of military forces, though share of career soldiers is to increase; **growth in strength** and mobility of army by 3 battalions; maintaining of civil defence at the previous level; **purchase** of aircraft correlated with adjustment of infrastructure and dislocation of bases. **Oerland will be a new base** but the base in Evenes, prepared for stationing of Quick Reaction Alert aircraft, is supposed to be suitable for dislocation of both its own and allied aircraft.

that it is a kind of a first attempt to search for alternative solutions in security policy in the event of deepening divisions among allies within NATO with regard to new challenges¹⁸. The exemplification of such tendencies might be present in the differences in approach of particular partners to Russia because of the Ukrainian crisis.

The Northern Group is yet another Norwegian initiative in the area of security in the region of the Northern Europe, after the initiative of the deepened cooperation of Nordic states, suggested in the so-called Thorvald Stoltenberg report¹⁹. The presentation of postulates involving the security area and implementation of the conclusions of this report, especially proposal no. 11 on Military cooperation transport, medical services, education, material and exercise ranges and no. 13 *Nordic declaration of solidarity*, was a crucial breakthrough in the previous Nordic cooperation, which, until that time, actually excluded foreign and security policy from the Nordic Council's and The Nordic Council of Ministers' area of activity. Taking into account the close relationship of Norway with the U.S. in the sphere of security, it is not possible to neglect assumptions that this initiative was consulted upon with the Americans and enjoys their support²⁰.

The strengthened cooperation of Norway with its Nordic neighbours, Sweden and Finland, is conducted under NORDEFECO, established in 2009, and takes place both within the operations directed by NATO ISAF and within those of the Nordic support group²¹, being part of EU intervention forces and regional projects, such as the air force exercises of Norway and Denmark, and those of NATO members with the air forces of Sweden and Finland. These actions, among others, resulted in the Libyan operation. In the opinion of Norway, NORDEFECO and the Northern Group should supplement each other, and not be treated alternatively, because regional structures do not only reduce the role of NATO itself but, on the contrary, improve its operative abilities. Also, in 2010, an agreement on the exchange of officers between

¹⁸ It is worth paying attention, in this context, to the speech of the Minister for Defence of Norway, E.Barth Eide, at a seminar in Oslo on 4 September 2012 in which he warns against an attitude of short-sightedness under NATO, the effects of excessive savings in expenses by some countries on defence and calls for maintenance of the previous character of NATO. At the same time, however, he indicates that the most important tasks are to be done at home, namely modernisation of one's own military forces, especially aviation and naval. see [www.regjeringen.no/Forsvarsdepartementet/Aktuelt/Taler og artikler/Ministerens Taler og artikler/.../En effektivitetsorientert cultures – et smartere forsvar](http://www.regjeringen.no/Forsvarsdepartementet/Aktuelt/Taler_og_artikler/Ministerens_Taler_og_artikler/.../En_effektivitetsorientert_cultures_-_et_smartere_forsvar).

¹⁹ Thorvald Stoltenberg, former Minister for Defence and Foreign Affairs of Norway, father of Jens Stoltenberg, the author of the report entitled: **Nordic Cooperation on Foreign and Security Policy**, presented at the extraordinary meeting of Nordic ministers for Foreign Affairs in Oslo 9 February.2009, prepared to an order from these ministers of June 2008. The initiative was preceded by studies already undertaken in Norway and Sweden in 2007 regarding the possibilities of cooperation in the field of defence and, in 2008, the defence ministries of Norway, Sweden and Finland prepared their reports.

²⁰ According to Tuomas Forsberg „The rise of Nordic defence cooperation: a return to regionalism?” vide www.chathamhouse.org for International Affairs No. 5/2013tr. 1172, the U.S. supports this cooperation as an element of „Smart Defence”, but they prefer the Nordic-Baltic format NB8 as broader.

²¹ Defence ministers of Sweden, Finland, and Estonia signed the agreement concerning the so-called EU battle group on 23 May 2005 in Brussels.

Nordic countries entered into force. The common logistic solutions and cooperation of defence industries are included as the priority areas of Nordic cooperation²².

The financial and economic crisis of 2008–2013, Euro zone problems, the economic breakdown of South European countries, may all have long-term effects in the area of security and consistency, not only in the European Union and the Euro zone, but also in NATO. It should be noted that the severe effects of the crisis were especially harmful for the EU Member States in the southern part of the continent, whereas the so-called new Member States, using the implementation of development mechanisms in the form of EU and own funds, dealt with the crisis relatively well. In this context, an important question arises as to what extent a situation of economic crisis could additionally affect the perception of threats in the field of security by particular allies in NATO. Comparing the sometimes-ambiguous approaches of such countries as France and Italy or the ambivalence of Spain, Portugal and Greece to Russian Federation policy towards Georgia earlier and Ukraine presently, the position of Norway and other Nordic states is characterised by a definitely firmer attitude in the assessment of Russia's activities, which can obviously be attributed to their geographic location.

In spite of an increase in euro-sceptic tendencies, development of European and Euro-Atlantic integration may be progressing. Its symptom is a project of creating a common European and American economic space. However, it is equally possible that there could be a reduction in the pace and even a diversion from the process of European integration. The first symptoms can be seen in the breakdown of the Common Foreign and Security Policy of the EU. As a further consequence, they may influence Euro-Atlantic ties and NATO's abilities to take effective action.

The present policy of the Russian Federation towards Ukraine and attempts at involving European partners in the game based on interests in the field of energy may have, paradoxically, a consolidating effect on the European Union and NATO. In the breakthrough periods, and such a period is undoubtedly currently taking place in European and Euro-Atlantic policy, where a catalyst of changes necessitate redefining the priorities of security policy, both by the EU and NATO, as well as their particular members. In this context, the relevant roles of people managing the European Commission and NATO will accordingly increase and a crucial role may be the determination of the American administration regarding to improving European collaboration in the security area.

Implications of being a neighbour of Russia

The relations of Norway with Russia were usually better than the climate of relationships of the western world with the eastern power in general. The Norwegians invariably belonged to the supporters of binding Russia with the Euro-Atlantic

²² Norwegian-Swedish artillery project ARCHER, the decision of Finland to purchase the Norwegian defence system NASAMS II and plans for joint acquisition of heavy transporters and light patrol vehicles should be included in the important projects.

world²³. In Norwegian deliberations, long before the Ukrainian crisis, including periods of relatively correct relations between NATO and the Russian Federation, attention was also drawn to the fact that the course of Russia's development was not finally sealed and it could not be completely excluded that Russia would stop, withdraw and drift away in an unknown direction. In the opinion of well-known analysts, Russia still considers itself as a superpower but feels that it is not regarded as such²⁴.

The Norwegians are aware of the asymmetry of relations with its large neighbour, but also perfectly adapt and use their strengths as the main partner of Russia in Northern Europe and in the Arctic²⁵. Russian interests in the Arctic, in the opinion of Norway, have not have changed fundamentally in recent years, while the ability of the Russian Federation to articulate and implement their interests in areas such as energy resources, transport and climate changes has radically increased. Russia has no grounds for concerns and to feel threatened by a small country such as Norway because of approvals of the Norwegian investment capital in sensitive areas related to extraction of mineral raw materials and transport, shipment and port infrastructure²⁶. Therefore, Norway may also have an advantage due to the asymmetric relationship of both countries.

There are too many imponderables in the question of the present situation concerning the prospects of collaboration in the energy field in the High North and in the Arctic, in comparison to a few years ago when the issue of Stockman field and Norwegian-French-Russian cooperation were on the agenda. So far, the long-term plans of the Russian Federation in the area of energy policy, in the prevailing view of Norway, have been constructive. It was assessed that, in spite of the possibility of monopolist activities, Russia was somewhat turning towards mutually beneficial cooperation in the Arctic. No fears of the possible marginalisation of Norway and the monopolisation of the European energy market were expressed, assuming that

²³ Vide the speech of the Minister of Foreign Affairs of Norway, J.Petersen, entitled „NATO–Russia: a new partnership for new challenges” given at the Parliamentary Assembly of NATO in Sofia on 26 May 2002, in which it was emphasised, among other things, that President Putin's pragmatism, readiness for reforms and the foreign policy oriented for the West, opened the way to a new, strategic partnership between NATO and Russia. Text is unavailable on the current website of the Norwegian Ministry of Foreign Affairs. It was published on the previous site <http://odin.no/thighs>. Copy in the author's archive.

²⁴ Article of H. Blakkisrud, the head of Russian Studies in the Norwegian Institute of Foreign Policy, entitled „**Russian foreign, security and defence policy and main future challenges in the relationship of Norway with Russia**”. Vide "Sikkerhetspolitikk/Rusisk_utenriks-sikkerhets-og_forsvarspolitik og fremtidige hovedutfordringer og Norges forhold til Russland.

²⁵ See the speech of the Minister of Foreign Affairs of Norway, Jonas Gahr Støre, entitled „**The High North – Challenges and Opportunities. Perspectives on Norwegian – Russian cooperation**”, given in the Diplomatic Academy in Moscow on 24 March 2009 www.regjeringen.no/Utenriksdepartementet/Aktuelt/Taler_og_artikler/Utenriksministeren/2009/.

²⁶ Lack of concerns did not mean the lack of intensive actions both of the Norwegian and the Russian side during negotiation of the Stockman project, so that main investments related to gas pipelines, ports transshipment etc. **were located on their territory.**

it would not be favourable for Russia itself. In the present international situation, it should not be excluded that the perspectives of Oslo may evolve in this matter.

After final settlement of the dispute concerning delimitation of waters in the Barents Sea and the entry into force of the agreement on the delimitation of the maritime border, Norway definitely has greater freedom for manoeuvre. In spite of the fact that Norway is very interested in developing cooperation with the Russian Federation in the energy area in the Arctic, it may, if necessary, slow down the cooperation with Russia in the field of hydrocarbons. Norway has an alternative in the form of an opportunity to concentrate on their own deposits, including those discovered in recent years in the Norwegian Sea, which were assessed as rich. There is also the possibility of a further increase in the engagement of Statoil in other markets. The Norwegians follow a particular pragmatism in relations with Russia and constantly try to find a balance between the requirements of the so-called „real policy” and defence of basic democratic principles, which, according to their assessment, is difficult but necessary.

Norway observes, carefully and with certain anxiety, the modernisation and growth in the importance of Russian military forces and the increased military actions of Russia in the Arctic. It attempts, however, to consider these activities as the return to a normalised level of operations by one of the world powers, having legitimate interests in the northern part of the continent, while not being a direct threat to Norway²⁷. Oslo has consistently taken the position that isolating Russia would not be a good solution, because it is important to maintain a dialogue with Russia, which is the only real opportunity to exert an influence on it²⁸. It was recognised that breaking dialogue with Russia might contribute to the growth in importance of forces within the country that support the idea of termination of any relations with the West. This approach of Oslo towards Moscow has turned out currently to be a fiasco, because Russian politicians speak essentially unanimously and threats of termination of relations of the Russian Federation with the West come by no means from extremists alone but also from the elites with power in the country²⁹.

Considering the differences of positions among the members of NATO and the entire international community, it is not possible to clearly assess today whether

²⁷ Also, J. Stoltenberg has constantly emphasised, and recently in an interview for Danish „Politiken” of 6 April 2014, that Norway has never treated Russia otherwise than as a superpower. In this interview, J. Stoltenberg assessed the occupation of Crimea as the most serious aggression from Russia, and was the first time since World War II when one country annexed an area of the other country with the use of force. www.Politiken.dk „Politiken møder Jens Stoltenberg: Vi har aldrig kunnet se bort fra Rusland.

²⁸ Oslo supported sustaining a dialogue with Russia on the forum of NATO–Russia Council. This was detectable, among others, in the speech of the Minister of Foreign Affairs, SZ J. Gahr Støre, at the informal meeting of Ministers of Foreign Affairs in Corfu 27 June 2000 [www.regjeringen.no/en//thighs/Whats-new/Speeches-and-articles/Utenriksministerens Taler...The NATO-Russia Council \(NRC\).](http://www.regjeringen.no/en//thighs/Whats-new/Speeches-and-articles/Utenriksministerens+Taler...)

²⁹ In the above interview for „Politiken” -vide annotation no. 18 – J. Stoltenberg strongly stresses that what is happening in Russia is a reminder regarding the importance of collective security and indicates that the basis of dialogue with the superpower, i.e. Russia, is force and a message that NATO acts as a political alliance that possesses credible defence.

Russia properly calculated the consequences of the reaction of the West to its policy towards Ukraine. The position of Norway is, consequently, consistent with the general NATO line, but also, leaves an emergency option open to return to previously good Norwegian-Russian relations. Norway suspended military cooperation with Russia initially until the end of May and then, like other NATO countries, until the end of 2014, which, in the case of Norway is important because the scale of bilateral events planned for 2014 was significant³⁰. The Norwegian side, at the same time, emphasised that the maintaining of cooperation with the Russian Federation in the field of maritime rescue and security and coast and border defence are important for Norway as a neighbour of Russia.

Norway is one of the NATO and EU countries that shows more understanding of concerns related to Russian policy in the countries of Central and Eastern Europe. They are also aware of the fact that the quite unique neighbourly relationship that they have with Russia, in the sharpening of relations between Russia and the West, may be threatened and Norway may encounter problems in preserving a balance between economic interests and the requirements of security policy principles.

The purpose of Russia, according to the assessments of some Norwegian analysts, is a reduction of U.S. influence, through strengthening of the EU. Russia is still the only serious competitor to the US in the military field and in certain advanced technologies. For Norway, however, Russia will always remain an important neighbour and partner in many fields. The Norwegian economy in many terms has the characteristics of the economy of a developing country, according to the assessments of some analysts. Therefore, it may turn out in the future that Norway is no longer as attractive to Russia as it seems to be for the Norwegians. In consequence, it cannot in fact be excluded that the Russian Federation may make an attempt to take over full control of the whole area of the European part of the Arctic; if it considers that bilateral cooperation with Norway is no longer necessary and does not bring any larger benefits. An open conflict in the Arctic is hardly likely, because it would not be in the interest of either. However, it cannot be excluded that local issues will be real in the future, such as Spitsbergen or the exploitation of raw material resources if there is deterioration in Norwegian-Russian relations on the background of a permanent freezing of relations between NATO and the Russian Federation.

³⁰ In the statement of 25 March 2014, the Norwegian Ministry of Defence condemned the annexation of Crimea and the use of military force in Ukraine, which was recognised as an obvious breach of international law and an unacceptable operation that should have consequences. **Before that**, Norway also suspended preparations to participate in Northern Eagle navy exercises and denied, among other things, the visit of the commander of the Russian navy to Bergen and a visit of a Russian ship to Oslo in May in connection with the 200th anniversary of the Norwegian navy, a visit of the Russian Defence Minister in April and the participation of Russian units in Norwegian exercises in 2014/ [www.regjeringen.no/forsvarsdepartementet/Pressesenter/Pressemeldinger/Norge innstiller planlagte militære aktiviteter Russland](http://www.regjeringen.no/forsvarsdepartementet/Pressesenter/Pressemeldinger/Norge+innstiller+planlagte+militære+aktiviteter+Russland).

The questions arises as to how local issues in the area of the so-called soft security can shape NATO policy in the Arctic, whether the interests of Norway will be consistent with the strategic goals of NATO in the Arctic and what role the new Secretary General of NATO has to play in determining NATO priorities towards this area.

The Arctic in the security policy of Norway and Russia

The Norwegian foreign policy was successful in relations with Russia due to active and constructive bilateral dialogue. Oslo carefully noted that the Russian strategy for the Arctic in 2008 had emphasised the primary role of international law and multilateralism in international relations and preserving the Arctic as an area of peace and cooperation had been identified as one of the main objectives of the Russian Federation. On the other hand, Russia had sent other signals earlier.

In the previous decade, Norway has seen a more active Russian policy in the High North, including demonstration of military force, in particular in the context of the Russian strategy of national security, in which it has been indicated that the source of potential conflict in the present decade may be the struggle for access to raw materials in the Arctic.

Russia's goal is to develop energy resources in the Arctic by 2020 and makes it understood that, although militarisation of the Arctic is not the point, it is ready to defend its interests in this area, if necessary with the use of force³¹.

The Norwegians do not believe that the activities of Russia are targeted directly at their country. However, they observe with great attention the further growth of the military and strategic importance of this area for Russia, which is confirmed by, among others, the increased intensity of flights by Russian strategic aviation along the shore of Norway and marine exercises. The anxiety of Norway is also connected to the stationing of submarine fleets with atomic drive in that area. Because of improved economic conditions, Russian military forces have been gradually strengthened. Norwegian politicians indicate that these signals can make cooperation with the Russian Federation more difficult. However, they constantly emphasise that it is necessary to aim at continuation of contact, dialogue and cooperation in various fields, because the isolation of a large nation would not be in anyone's interest.

Norway has expressed anxiety many times because of the reduced interest in the area of the High North and the neighbourhood of Russia being of strategic importance for Norway. Both the U.S. and NATO demonstrate this. Therefore, it consistently requested the greater military presence of NATO and the taking up of challenges in the Arctic in the new strategic concept of NATO. In the opinion of Norway, emphasising the interest of NATO on its own territory and neighbouring areas, it should be shown not that NATO is coming back home, but that it has never left its

³¹ See article by Jakub Godzimirski „Russia's new military doctrine?” from Centre for Russian Studies, NUPI, published by the Norwegian Atlantic Committee in the series Shortinfo DNAK in 2003.

own key area³². Norway has always belonged to the most enthusiastic supporters of development of dialogue and cooperation with Russia under the NATO–Russia Council and of opening possibly broad communication lines between the U.S. and the Russian Federation. The U.S. abandonment of plans for building an anti-missile shield, which had been criticized by Norway from the very beginning, was welcomed in Oslo with great satisfaction.

Norway is aware that implementation of one of the most strongly highlighted priorities of its policy, which is the High North and the Arctic, depends largely on the nature of its bilateral relations with Russia, as well as multilateral interactions between Russia and other Arctic states and NATO members. Russia is a key Arctic state, with a longest coastline and a long tradition and the largest natural resources.

Norway has so far manifested a moderate optimism about the future of constructive cooperation with the Russian Federation in the area of the Arctic, being a result of the evaluation of the common interest of both countries in the management of the Arctic. It does not mean, however, that the prospects of a formation of tensions and remilitarisation hazards of the Arctic in Norway's predictions were not considered by Norwegian estimations. Potential disputable issues exist, and the military installations on the Kola Peninsula are still a source of anxiety for Norway.

A crucial issue is the answer to the question as to whether the Russian Federation will decide to pursue economic development of the North-Western area of Russia based on cooperation in exploration and operation of mineral raw materials with Norway and with other western countries and launching a route for sea transport, the so-called Northeast Passage along Siberia from Europe to Asia, or whether superpower ambitions, creating the hazard of remilitarisation of the Arctic, will be more important.

The Norwegian side, in turn, is forced to define critical points in relations with the Russian Federation. Norway's perspective of economic benefits had to be compared with the primary requirements of its security policy, coordinated under NATO.

³² Speech of the Minister of Foreign Affairs J.Gahr Støre in Storting, [www.Government.no/Document Archive/Foreign Policy Address to the Storting](http://www.Government.no/DocumentArchive/ForeignPolicy/Address%20to%20the%20Storting), 10 February 2009.